# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 103. Sobota, 29 Kwietnia (11 Maja.) 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. :. — Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs 4. — Kwartalnie rs. 2. Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20 — Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 28 Kwietnia (10 Maja).

Najjaśniejszy Pan, mając sobie przedstawione najpoddanniejsze adresa mieszkańców gmin Baszowice, Grzegorzewice, Sadów, Malkowice, Rembów i Modliborzyce, jak również miasteczek: Gliniany, Ożarowa i Lasociny w powiecie opatowskim gubernji radomskiej, z powodu uroczystej rocznicy wstąpienia Jego Cesarskiej Mości na tron i udzielonych łask Monarszych przez Najwyższe ukazy z 19 lutego (2 marca) 1864 r. o urządzeniu włościan i 28 października (9 listopada) 1866, o zniesieniu stosunków dominialnych w miastach królestwa, raczył przyjąć wynurzenie uczuć mieszkańców wspomnionych gmin z Najmiłościwszem zadowolnieniem.

---

*Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych.*—Na mocy Najwyżej zatwierdzonego Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem z dnia 10 (22) Marca 1867 r., Powiat Radomski Gubernji Petrokowskiej, dla odróżnienia od takiejże nazwy Powiatu, w Gubernji Radomskiej, odtąd nazywać się ma „Noworadomski.”

*Zarząd Zachodniego Okręgu Pocztowego.* — JW. Minister Poczt i Telegrafów, w czasie bytności swojej w Warszawie, po zniesieniu się z JW. Jenerał-Feldmarszałkiem Hrabią Namiestnikiem Królestwa w dniu 26 Kwietnia (8 Maja) r. b. polecić raczył Naczelnikowi Zachodniego Okręgu Pocztowego niezwłocznie uczynić do Departamentu Pocztowego przedstawienie, względem przywrócenia w mieście Warszawie poczty miejskiej i po otrzymaniu stosownej w tym względzie instrukcji, takową zaraz otworzyć.

*Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 9,011 kop. 50, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Lucjanowi *Buczyńskiemu*, właścicielowi dóbr Sinołęka, położonych w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Węgrowskim, Gminie Sinołęka, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 404 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Wincentemu i Józefie *Michalskim*, właścicielom dóbr Uweliny-szlacheckie, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Gorno Kalwaryjskim, Gminie Wągrodno, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; – w ilości rsr. 116 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Teodorze *Olszewskiej*, właścicielce części wsi Pinino, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypinskim, Gminie Rogowo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Lipnowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,756 kop. 93, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Józefatowi *Radoszewskiemu*, właścicielowi dóbr Śmiechów, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Turekskim, Gminie Niewierz, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 18,846 kop. 48, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Karolowi *Wolff*, właścicielowi dóbr Cielądz, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Gortatowice (Ossowiec), wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; – w ilości rs. 5,001 kop. 2, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Hermanowi *Epsztejn*, właścicielowi dóbr Gaj, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Seroki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 1,974 k. 57, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r b. baronowi Aleksandrowi *Szlippenbach*, właścicielowi dóbr Świdry-małe, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim, Gminie Zagość, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 2,233 kop. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Józefie *Urbanowskiej*, właścicielce dóbr Kuźmy A. B. C., położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Łowickim, Gminie Łubianków, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; – w ilości rsr. 10,145 kop. 20, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Józefowi *Janasz*, właścicielowi dóbr Płochocin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grodiskim, Gminie Radzików, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 9,601 kop. 27, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwetnia (7 Maja) r. b. Henrykowi *Bunge*, właścicielowi dóbr Opalin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Warszawskim. Gminie Zaborów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; – w ilości rsr. 1,686 kop. 70, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Aleksandrze *Krasickiej*, właścicielce dóbr Giwartowo, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Słupeckim, Gminie Ostrowite, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej. celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 6,840 kop. 80, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Emilji *Mireckiej*, właścicielce dóbr Szczaki, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grojeckim, Gminie Komorniki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 801 kop. 56, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Aleksandrowi *Gersztencwejg*, właścicielowi wsi Darze, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Wołkowyszskim, Gminie Pojewoń, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 3,720 kop. 87, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. sukcesorom Józefa *Czarnowskiego*, właścicielom dóbr Kobylanka, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiminskim, Gminie Rudzienko, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 531 kop. 67, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Wiktorowi *Milewskiemu*, właścicielowi dóbr Łubno A., położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Łęczyckim, Gminie Mazew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 633 kop. 91, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. sukcesorom *Litwińskim*, właścicielom dóbr Zaręby-zasiny A., położonych w Gub. Łomżyńskiej, Pow. Ostrowskim, Gminie Dmochy-glinki, wysłane zostało do Kasy Guber. Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 5,495 kop. 94, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Andrzejowi i Romualdowi *Ciemniewskim* i Zofji *Smolińskiej*, właścicielom dóbr Rogienica-wielka i Piaseczno, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Kolnieńskim, Gminie Rogienica, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy; – w ilości rs. 351 k. 7, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Leonardowi *Kodłubskiemu*, właścicielowi dóbr Lisiewo, położonych w Guberji Płockiej. Powiecie Płonskim, Gminie Kuchary, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 268 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Feliksowi i Katarzynie *Konwerskim*, właścicielom dóbr Zawadki, położonych w Gubernji Kaliskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Wróblew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 360, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Wiktorowi i Emmie *Maringe*, właścicielom dóbr Kuznocin, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Sochaczewskim, Gminie Kozłów-biskupi, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,040, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Florentynie *Niemirycz*, właścicielce dóbr Wielkie-żubki, położonych w Gubernji Petrokowskiej, Powiecie Rawskim, Gminie Byliny, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 3,444 kop. 47, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Florjanowi *Stamirowskiemu*, właścicielowi dóbr Stamirowice, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Grojeckim, Gminie Borowe, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 2,116 k. 16, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Michałowi *Górskiemu* i jego dzieciom, właścicielowi dóbr Świerczyce, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiejowskim, Gminie Czamaniec, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 89,544 kop 63, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. sukcesorom Hr. Róży *Zamojskiej*, właścicielom dóbr Ręczaje, położonych w Gubernji Warszawskiej, Powiecie Radiminskim, Gminie Ręczaje, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Warszawskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 54 kop. 69, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Antoniemu i Julji *Kisielewskim*, właścicielom części wsi Kordyszewo, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypinskim, Gminie Rogowo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Lipnowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 21 kop. 33, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Antoniemu i Katarzynie *Rumińskim*, właścicielom części wsi Kordyszewo, położonej w Gubernji Płockiej, Powiecie Rypinskim, Gminie Rogowo, wysłane zostało do Kasy Okręgowej Lipnowskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,981 kop. 77, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Ignacemu *Przystojeckiemu*, właścicielowi dóbr Grzybów, położonych w Gubernji Kieleckiej, Powiecie Stopnickim, Gminie Oględów, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kieleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 728 kop. 30, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Mikołajowi *Mierzejewskiemu*, właścicielowi wsi Bobin i Janczyki, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Czer-

win, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 337 kop. 92, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Wiktorowi *Hauszyld*, właścicielowi dóbr Wola-Bachorska, położonych w Gubernji Piotrkowskiej, Powiecie Łaskim, Gminie Buczek, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 224 kop. 34, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z d. 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. Narcyzowi *Budziszewskiemu*, właścicielowi dóbr Postuże-wielkie, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Płonskim, Gminie Krysk, wysłane zostało Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy.

*Bank Polski.* — Podaje do publicznej wiadomości, iż w wykonaniu Instrukcji z dnia 30 Grudnia 1837 (11 Stycznia 1838) r., o losowaniu Certyfikatów lit. A, w zamian za obligacje Cząstkowe z pożyczki 150-milionowej w obieg puszczonych, odbędzie się w Banku Polskim w d. 1 (13) Maja r. b. o godzinie 10-ej z rana, w obecności delegowanych od Władz Rządowych, włożenie do koła kartek z numerami do Certyfikatów lit. A należącemi i samo losowanie.

*Magistrat Miasta Warszawy.* — Fundusz przez braci Kaftalów dla ubogich Starozakonnych wstydzących się żebrać po Rsr. 120 rocznie przeznaczony, pomiędzy tychże ubogich w r. b. w rocznicę śmierci niegdy Szoela Kaftal ojca ofiarodawców ma być rozdzielony. Magistrat zatem wzywa osoby interesowane a szczególniej ubogich z familji Kaftalów pochodzących, którzy przed innemi będą mieli pierwszeństwo, ażeby z podaniami w tym względzie do Prezydenta Miasta adresowanemi, najdalej do d. 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. pośpieszyli, podania bowiem po tym terminie zaniesione, lub nie poparte dowodami niżej wskazanemi, bez skutku i odpowiedzi pozostaną. — Kwalifikacje do pozyskania wsparcia z rzeczonego funduszu stanowić będzie: udowodnione pochodzenie z familji Kaftalów, lub poświadczenie dwóch Członków w komitecie z familji Kaftalów, udowadniające że żądający wsparcia jest rzeczywiście kuzynem Kaftalów i na wsparcie zasługuje, zaś co do innych nie należących do familji Kaftalów, świadectwo Opiekuna Cyrkułowego Wyznania Mojżeszowego, że kandydat jest porządnego prowadzenia się, był kiedyś w stanie zamożnym, i. obecnie chociaż jest biednym, żebraniną się nie trudni, nadto świadectwo komisarza Policji Wykonawczej właściwego Cyrkułu, że żądający wsparcia, jest tutejszym stałym mieszkańcem. Kandydaci wykwalifikowani posiadający małoletnie dzieci, mają pierwszeństwo przed bezdzietnemi. — P. o. Prezydenta Jenerał-Major Sztabu Jenerał-Major *Witkowski*. — Naczelnik Kancelarji *Luceński*.

*Magistrat Miasta Warszawy.* — Izydor, Bernard, Henryk i Józef, bracia Kaftalowie, celem uczczenia pamięci ich ojca niegdy Szoela Kaftal na d. 10 (22) Lipca 1857 r. tu w Warszawie zmarłego, sumę rs. 7,500 na posesji nr. 482 lokowaną z procentem po 6% na korzyść instytucji dobroczynnych darowali, pod warunkiem: iżby pomiędzy innemi kwota rs. 150 z powyższego procentu corocznie użytą była: jednego roku poczynając od 1860 na wyposażenie ubogiej panny starozakonnej, — drugiego roku poczynając od 1861 na wspomożenie podupadłego kupca starozakonnego, — i tak kolejno: w jednym roku na wyposażenie panny, a w drugim roku na wspomożenie kupca, i odpowiedni temu przeznaczeniu akt darowizny pod dniem 23 Grudnia 1859 (4 Stycz. 1860) roku przed Janem Jasińskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej zeznali. — W roku bieżącym przypada kolej na wyposażenie ubogiej panny. — Kandydatki do posagów winny bydź stanu wolnego, lat 16 do 30 skończonych włącznie mające po dzień 10 (22) Lipca, winny pochodzić z rodziców stale w Warszawie zamieszkałych i księgami stałemi ludności objętych, oraz bydź moralnego prowadzenia się i niezamożnego stanu, — do podań swoich zatem dołączyć powinny następujące dowody: *a)* Świadectwo Komisarza Policji Wykonawczej właściwego cyrkułu: że rodzice kandydatki jak i ona sama są stałemi mieszkańcami tutejszego miasta. *b)* Świadectwo przez czterech tutejszych wiarogodnych właścicieli domów jakiego bądź wyznania udzielone pod względem ubóstwa i dobrej konduity. *c)* Metrykę urodzenia przez właściwy Sąd Pokoju ulegalizowaną, na dowód: że kandydatka skończyła najmniej rok 16-ty życia. — Uposażenie w kwocie rs. 150 przyznane jednej z kandydatek ulokowane zostanie w Banku Polskim na procent, na imie i rzecz tejże kandydatki, lub też ubezpieczone będzie na pewnej hypotece, uposażona zaś kapitał ten wraz z narosłym procentem odebrać będzie mogła dopiero w tenczas, gdy złoży Magistratowi dowód pójścia za mąż. — Prośby o uposażenie zanoszone być winny na stemplach właściwej ceny, to jest za kop. 30, pod adresem Prezydenta Miasta najdalej do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. podane, bowiem po tym terminie lub nie poparte dowodami powyżej wskazanemi bez skutku i odpowiedzi pozostaną.

*Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego* podaje do publicznej wiadomości, że egzamina uczni i uczennic Instytutu Muzycznego z ukończenia całkowitego kursu pobieranych nauk w Instytucie, — do pozyskania patentów rozpoczynają się w dniach jak następuje: 1) w dniu 9 maja r. b. we czwartek, z klasy żeńskiej przed południem z harmonji niższej i średniej, — po południu, z harmonji wyższej; — 2) w dniu 10 maja r. b. w piątek, z klasy męzkiej przed południem z harmonji niższej i średniej — po południu z harmonji wyższej; — 3) w dniu 11 maja r. b. w sobotę, z klasy żeńskiej przed południem z fortepianu wyższego oddziału I, — po południu z fortepianu wyższego oddziału II; — 4) w dniu 13 maja r. b. w poniedziałek, z klasy męzkiej przed południem z kontrapunktu i kompozycji — po południu z wiolonczeli, kontrabasu i dętych instrumentów; — 5) w dniu 14 maja r. b. we wtorek, z klasy żeńskiej, przed południem z fortepianu dla śpiewaczek i śpiewaków — po południu z śpiewu solowego; — 6) w dniu 15 maja r. b. we środę, z klasy męzkiej, z języka rosyjskiego i polskiego — po południu z religji; — 7) w dniu 16 maja r. b. w czwartek, z klasy żeńskiej, przed południem: z języka rosyjskiego i polskiego — po południu z religji; — 8) w dniu 17 maja r. b. w piątek, z klasy męzkiej, przed południem: z organu dla parafjalnych organistów, kursu wyższego — po południu: z klasy organowej; — 9) w dniu 18 maja r. b. w sobotę z klasy żeńskiej, z zasad wyższych i kontrapunktu przed południem — i tegoż dnia z klasy męzkiej z zasad wyższych po południu; — 10) w dniu 20 maja r. b. w poniedziałek, z klasy męzkiej przed południem z fortepianu klasy wyższej — po południu z śpiewu solowego; — 11) w dniu 21 maja r. b. w wtorek, z klasy męzkiej, po południu z obrzędów kościelnych; — 12) w dniu 22 maja r. b. w środę, z klasy męzkiej przed południem i po południu z klasy skrzypów.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY

### Warszawa, dnia 28 Kwietnia (10 Maja).

Telegram z Londynu z dnia wczorajszego, podaje nam ważną wiadomość o pomyślnym skutku londyńskiej konferencji. Neutralność Luksemburga będzie poręczona przez wielkie mocarstwa; Luksemburg pozostanie przy Holandji, lecz twierdza będzie zburzona, wojska zaś w wielkiem księstwie luksemburgskiem będą się znajdowały tylko dla utrzymania porządku. Tym sposobem, różne zdania dziennikarstwa o rozwiązaniu kwestji luksemburgskiej i wojownicze nastrojenie niektórych z nich, tracą swe znaczenie, jeżeli tylko powyższa wiadomość potwierdzi się drogą urzędową, lub inną wiarogodną. Co się tyczy wojowniczego nastroju dzienników, nie można pomijać go milczeniem, póki formalnie nie będzie ogłoszony akt londyńskiej konferencji, którego projekt, jak zapewnia wiedeński telegram, przedstawiony był na pierwszem posiedzeniu. Tymczasem jednak, według korespondencji z Francji, uzbrojenia wcale nie ustały, tylko otoczone się większą niż dotąd tajemnicą. Ruchy wojsk ku wschodniej granicy Francji, odbywają się z większą jeszcze niż przedtem pospiesznością, drugie połowy rezerw z 1864 i 1865 r. zostały powołane, a we wszystkich arsenałach pracują z podwojoną gorliwością. Według korespondencji *Monde'a*, we Włoszech także robią się przygotowania i na wybrzeżu morza adrjatyckiego ściągnięto 8 brygad piechoty i 2 brygady kawalerji na stopie zupełnie wojennej. Niektóre dzienniki chcą tłómaczyć to, że we Francji uzbrojenia nie ustały, nieporozumieniem pomiędzy panem Rouher, reprezentującym żywioł pokojowy, a ministrem wojny marszałkiem Nielem, który stawia mu opór, ale trudno przypuścić, aby we Francji minister wojny mógł działać na własną rękę, bez zezwolenia cesarza i bez porozumienia się ze swymi kolegami.

Oprócz dotyczących sprawy luksemburgskiej, wiadomości polityczne są bardzo szczupłe. Pełnomocnik Czarnogóry w Konstantynopolu, kapitan Czarnogórski otrzymał polecenie od swego rządu domagać się od Porty ustąpienia wybrzeża morskiego koło Antivari, co przyczyni rządowi tureckiemu nowy kłopot.

Rząd włoski starając się o wprowadzenie oszczędności w wydatkach, w projekcie reorganizacji armji, zaproponował zmniejszenie liczby wojska o jedną trzecią podczas pokoju, to jest o 100,000 ludzi.

Według ostatnich wiadomości z Meksyku, położenie cesarstwa nie jest jeszcze tak rozpaczliwe jak głoszono. Cesarz Maksymiljan znajduje się w stolicy, a wojska jego odebrały juarystom Pueblę.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone niżej korespondencje z Paryża.

### Telegramy
### Dziennika Warszawskiego.

**L o n d y n,** *9 maja.* **Powodzenie konferencji jest zapewnione. Luksemburg pozostaje przy Holandji, i będzie zneutralizowany z poręczeniem wielkich mocarstw; twierdza będzie zburzona. Wojska będą znajdowały się w wielkiem księztwie tylko dla utrzymania porządku.**

**L o n d y n,** *9 maja.* **Na posiedzeniu izby lordów, Derby zawiadomił, że na dzisiejszem posiedzeniu konferencji wszystkie trudności zostały usunięte. Pokój Europy, chociaż nie został podpisany, lecz został praktycznie zapewniony. Na posiedzeniu izby niższej, Stanley w odpowiedzi na interpelację oświadczył: Dzisiejsze posiedzenie konferencji osiągnęło główne. Dzięki umiarkowaniu obydwóch głównie interesowanych państw, układowi brak tylko formalnego zatwierdzenia. Poręczenie Anglji nie powiększa ale może nawet ogranicza dotychczasowe obowiązki rękojmji. Zamknięcie konferencji nastąpi prawdopodobnie za kilka dni, poczem izbie będą przedstawione dokumenta.**

(*Correspondenz Büreau.*)

#### Wiadomości telegraficzne

* *Berlin, 8 maja.* Król grecki spodziewany jest tu dziś o godzinie 10-ej wieczorem; zajmie on mieszkanie w zamku i przyjmowany będzie tak samo jak król belgów. Król pruski przyjmował dziś księcia Henryka Waldeck. (*Wolffs T. B.*).

* *Londyn, 8 maja.* Parostatek *Baltimore* przywiózł z Nowego-Jorku wiadomość z 27-go kwietnia, że podług raportów ze sfer wojsk cesarskich, Puebla została napowrót odebraną. (*Tamże*).

* *Florencja, 7 maja.* Podług projektu do prawa w przedmiocie reorganizacji armji, ta ostatnia liczyć ma na stopie pokoju 200,000 ludzi, a na stopie wojny 550,000 ludzi; w ten sposób, stopa dotychczasowa zmniejszona zostanie o 100,000 ludzi.—Minister wojny zażądał od parlamentu kredytu jednego miljona franków na pokrycie kosztów przerobienia karabinów. (*Tamże.*)

* *Peszt, 8 maja.* O godzinie w pół do 12-ej wystrzały z dział zawiadomiły mieszkańców o wjeździe cesarza i cesarzowej w granice Węgier. (*Wien. Abp.*)

* *Paryż, 7 maja. Etendard* pisze, że książe Waldeck znajduje się obecnie w Berlinie, w celu sprzedania królowi pruskiemu swojego księztwa. (*Corr. B.*)

* *Berlin, 7 maja.* Deputacji konserwatystów, która składała hr. Bismarckowi powinszowania w rocznicę zamachu, prezes ministrów powiedział, że sytuacja jest obecnie groźniejszą niż była poprzednio. — Sejm nie zostanie odroczony przed drugokrotnem odczytaniem ustawy związku północno-niemieckiego. (*Die Presse*).

* (Zbudowanie świątyni pod wezwaniem św. równego apostołom księcia Włodzimierza). *Warsz. Dniew.*, zamieszczając w N° 90 nadesłaną mu odezwę Najwyższej ustanowionego komitetu do zbudowania świątyni pod wezwaniem św. równego apostołom księcia Włodzimierza w Chersonesie (na miejscu gdzie książę ten przyjął wiarę chrześciańską), odezwę najprzewielebniejszego Filareta, metropolity moskiewskiego i ogłoszenie wspomnionego komitetu, ze swej strony dodaje: „Przyjmowanie ofiar na zbudowanie świątyni pod wezwaniem św. równego apostołom księcia Włodzimierza w Chersonesie, otwiera się i w redakcji *Warszowskiego Dniewnika*, przy ulicy Miodowej N° 478".

* (Ruskie towarzystwo dobroczynności w królestwie polskiem) podaje do wiadomości, że zamierza urządzić 3 (15) maja, w sali klubu ruskiego, wieczór złożony z przedstawienia dramatycznego, żywych obrazów i śpiewów, w których wezmą udział amatorowie.

* (Nagła śmierć). W dniu wczorajszym, Jan Grosse, stróż domu nagle zachorował, i będąc wieziony natychmiast do szpitala Dzieciątka Jezus na kurację, na drodze zmarł.

* (Pobyt Rodziny Cesarskiej w Moskwie). *Siew. Pocz.* z 25 kwietnia (v. s.) pisze: „Telegramy z Moskwy z 23 i 24 b. m. donoszą, że w sobotę 22-go, o godzinie 12-ej w południe, odbyła się w obecności Najjaśniejszego Pana, na placu Carskim, parada części 1-go jekaterynosławskiego pułku lejbgrenadjerów Jego Cesarskiej Mości. Po paradzie w pałacu Wielkim Kremlu było ogólne przedstawienie Cesarzewiczowi Następcy Tronu i Jego Małżonce, wszystkich osób mających wstęp do dworu. W niedzielę, 23-go, o godzinie 11-ej z rana, Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokoście Cesarzewicz Następca Tronu, Cesarzówna i Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz raczyli słuchać mszę świętą w pałacowej cerkwi Zbawiciela za złotą kratą. O godzinie 1-ej w sali św. Jerzego pałacu Kremlu, w obecności Jego Cesarskiej Mości odbyła się kościelna parada Aleksandrowskiej szkoły wojskowej. O godzinie 5-ej, w sali Aleksandrowskiej był obiad, na który zaproszeni byli wyżsi wojskowi i cywilni urzędnicy stolicy. Wieczorem Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokoście byli na przedstawieniu w wielkim teatrze, gdzie powitani byli pełnemi zapału okrzykami. Na żądanie publiczności, hymn narodowy trzykrotnie był wykonany". Tenże dziennik z 26-go kwietnia (v. s.) pisze: „Telegramy z Moskwy z d. 25-go b. m. donoszą, że w poniedziałek, 24-go, o godzinie $12^{1}/_{2}$ po południu, Najjaśniejszy Pan i Ich Cesarskie Wysokoście Cesarzewicz Następca Tronu, Cesarzówna i Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, raczyli zwiedzić wystawę etnograficzną. O godzinie 2-ej, Najjaśniejszy Pan z Ich Cesarskiemi Wysokościami odwiedzili najprzewielebniejszego Filareta, metropolitę moskiewskiego. O godzinie 10-ej wieczorem, był u moskiewskiego jenerał-gubernatora bal, zaszczycony obecnością Jego Cesarskiej Mości i Ich Cesarskich Wysokości".

* (Otwarcie wystawy etnograficznej w Moskwie). Piszą z Moskwy do *Siew. Pocz.* pod 23 kwietnia (v. s.): „Dziś o godzinie 2-ej po południu otwarta została wystawa etnograficzna. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, który raczył przyjąć na siebie godność honorowego prezesa wystawy, raczył przybyć do gmachu uejżdżalni, gdzie mieści się wystawa, o samej 2-ej godzinie. Jego Cesarskiej Wysokości towarzyszył Jego kurator hr. B. Perowski. Wielki Książę przyjęty przez władze miejscowe, przedstawicieli wystawy, deputatów różnych uczonych instytucji i towarzystw, członków towarzystwa zwolenników nauk naturalnych, w łonie którego powstała i została nakoniec urzeczywistniona myśl tego naukowego przedsięwzięcia, raczył wejść na górny taras. Po nabożeństwie i wymownej przemowie protojereja ojca Sergijewskiego, Jego Cesarska Wysokość raczył obejść wystawę, oglądając zebrane w ciasnej przestrzeni etnograficzne bogactwa naszej rodzinnej ziemi i pokrewnych nam zachodnich i południowych słowian. Po tem krótkiem przejrzeniu, Jego Cesarska Wysokość zaszczycił swą bytnością uroczyste posiedzenie towarzystwa zwolenników nauk naturalnych, które zostało otwarte pod Jego prezydencją w aktowej sali Cesarskiego moskiewskiego uniwersytetu. Obecni byli: znajdujący się w służbie—w mundurach z gwiazdami i wstęgami; reszta—we frakach i białych krawatach; damy—w wykwintnych tualetach. Była to prawdziwa uroczystość. Posiedzenie zagajone zostało mową prezesa towarzystwa zwolenników nauk naturalnych, zasłużonego profesora uniwersytetu moskiewskiego, G. Szczurowskiego i trwało nie dłużej nad godzinę. Zamykając posiedzenie, Jego Cesarska Wysokość raczył dziękować członkom towarzystwa i komitetowi do urządzenia wystawy, za wybranie Go na honorowego prezesa i raczył wynurzyć życzenie dowiedzenia „nie słowami, ale czynami" zupełnego swego współczucia dla celów ożywiających towarzystwo w obecnem pouczającem jego przedsięwzięciu. Tym sposobem wystawa, tak słusznie zajmująca teraz umysły uczonego świata i publiczności, jest otwarta, a ja przesyłając wam teraz tylko krótką wiadomość o fakcie otwarcia, nie zaniedbam dostarczyć swego o wszystkiem, co miało miejsce w gmachu ujeżdżalni, a następnie za pomocą szeregu artykułów obznajmię czytelników z rzeczywiście nieocenionem bogactwem, które w tak krótkim czasie zostało zebrane i przedstawione na sąd światłej publiczności w w środku ruskiego i sławiańskiego świata, — naszej pierwszotronowej, starożytnej i sławnej Moskwie."

* (Podziękowanie). *Rada opiekuńcza zakładów dobroczynnych powiatu sieradzkiego*, podaje do wiadomości powszechnej rezultat osiągnięty z koncertu amatorskiego w dniu 12 (24) marca r. b. i z trzech przedstawień teatru amatorskiego danych na korzyść szpitala św. Józefa w dniach 11 (23) marca, 19 (31) marca i 26 marca (7 kwietnia) r. b. a mianowicie: z koncertu amatorskiego było przychodu rs. 225, z pierwszego przedstawienia rs. 113, z drugiego przedstawienia rs. 120, z trzeciego przedstawienia rs. 110 k. 50, razem rs. 568 k. 50. A że wydatki w ogóle wynoszą rs. 119 k. 75; przeto czystego dochodu było rs. 448 k. 75. Rada opiekuńcza poczytuje sobie za miły obowiązek wynurzyć jak najuprzejmiej swe podziękowanie w. w. amatorkom i amatorom, który talentem swoim i pracą przyczynić się zaczęli do wykonania pomienionych przedstawień i koncertu, jako też tym wszystkim osobom, które nie szczędziły żadnych trudów we wszelkich przygotowaniach do tych przedstawień — a w szczególności w. Kazimierzowi Ładzie artyście skrzypkowi, który bezinteresownie przyjął udział w koncercie amatorskim. Kto zna szczegóły, szczupły i niedogodny lokal, w jakim odbywały się powyższe przedstawienia, ten bezwątpienia przyzna iż osiągnienie tak znakomitego dochodu, rada opiekuńcza zawdzięczać musi szanownej publiczności, która zawsze skwapliwie pospiesza w przysporzeniu funduszów na utrzymanie szpitala św. Józefa.

* (Telegraf). *Sibirski Wiestnik* donosi o ukończeniu i otwarciu całej linji telegrafu amurskiego z Nikołajewska do nowogrodzkiej przystani w zatoce Posjeta. Otwarta linja amurskiego telegrafu ma 1884 wiorsty długości i dzieli się na dwie prawie równe połowy: *północną* od Chabarówki do m. Nikołajewska, z gałęzią od Sofijska do zatoki de Kastro 990 wiorst długości, która ma służyć za linję komunikacyjną rusko-amerykańskiego telegrafu z syberyjskim, i *południową* od Chabarówki do przystani nowogrodzkiej w zatoce Posjeta, 894 wiorsty długości, która ma być przedłużona do Nangasaki i Szanhaju; na całej linji, przy nielicznej ludności i braku komunikacji, znajduje się 48 stacij, z których 12 telegraficznych dla przesylania depesz, 17 kontrolowych i 19 posterunków dla dozorowania linij i dla naprawiania mogących zdarzyć się uszkodzeń. Na urządzenie całej linji amurskiego telegrafu wyznaczono 750 tysięcy rubli, z których wydano dotąd 500,000 rubli, a pozostałe 250,000 rubli zamierzono użyć na dodatkowe roboty, ukończenie stacij, mostów, grobli i przepraw i w ogólności na ulepszenie komunikacji lądowej na nowo otwartej linji telegrafu. (*Gol.*).

* (Odpowiedź *Czasowi*). Nasz korespondent paryzki przysłał nam następujący artykulik, jako odpowiedź dziennikowi *Czas*: „Czytamy w *Czasie* z 28-go kwietnia, Nr. 94: *„Dziennik Warszawski* wymienia nazwiska wychodźców polskich, skazanych ostatniemi laty w Paryżu, Berlinie i Londynie, za podrabianie biletów rosyjskich i puszczanie takowych w obieg. Jacy to byli „wychodźcy polscy," dowiedzą się czytelnicy z tych nazwisk: Hermann Levy, Holchester, Behrends, Davis, Silbermann, Beyer, Esterman, Gluck, Plottler, Rozenstein, Schneuhr, Groger. Co tu polaków!"—Zaprawdę, gdyby osobistości wyż przytoczone wiedziały o tem, że *Czas* odmawia im miana polaków, w takim razie obraziłyby się mocno i odpłaciłyby mu przy pierwszej lepszej sposobności. Powstałyby one zawzięcie przeciw pretensji *Czasu*, przyznającego miano polakówjedynie osobom, których nazwiska kończą się na *ski*, *wicz* lub *ko*. Przypomnieliby mu oni, że ludzie, których nazwiska kończą się na *ski*, *wicz* i *ko*, odgrywali podczas ostatniego powstania role drugorzędne, podczas kiedy Gillerowie, Beyerowie, Krauzowie, Stekertowie, Millerowie, Nadmillerowie, Szwejcerowie, Wenclowie, Minclowie, Lempkowie, Rosenthalowie i Fauersteinowie (ten ostatni każe siebie nazywać obecnie Krzemień), błyszczeli w pierwszych szeregach. Jak to, Beyer nie jest polakiem? Czy nie był on w liczbie pierwszych w obozie Langiewicza? Czyż nie był on współpracownikiem Żychlińskiego i Grabowskiego, i nareszcie, czyż redaktorowie *Czasu* nie ugaszczali go przy swoim stole? Czyż pułkownik Beyer nie został zaszczycony czterema artykułami arcy-pochlebnemi, zamieszczonemi w szpaltach *Czasu*? *Czas* zamilcza umyślnie o całym szeregu nazwisk figurujących na liście i kończących się na *ski*, *wicz* i *ko*, a zatem ze wszech miar polskich. Nazwiska te są następujące: Frankowski, księża Musielewicz, Kotkowski i Różański, Poznański, Drozdowski, Milowicz, Karpouszko. Wszystkie te indywidua są dobrze znane *Czasowi*. Takie umyślne milczenie świadczy o wyraźnej sympatji dla tych ludzi występnych, okazywanie zaś sympatji dla takich zbrodni, wyrównywa spółudziałowi moralnemu. *Czas* lepiejby bezwątpienia postąpił, gdyby ogłosił nazwiska tych ludzi występnych, nazwiska te bowiem powinny należeć do jawności publicznej, celem której jest moralizowanie mas. *Głos Wolny*, rozsądniejszy od *Czasu*, powiedział słowa prawdy tym nędznikom, hańbiącym zagranicą swój kraj, przez narażanie się na wyroki kryminalne. Nie za pomocą ukrywania naszych ran, zdołamy je zabliźnić. *Czas* powinienby zastanowić się nad tem."

## Kwestja luksemburgska.

* *Paryż, 7 maja. Monitor* wieczorny donosi: Konferencja londyńska odbyła dziś, około g. 3-ej po południu, pod prezydencją lorda Stanley'a, swe pierwsze posiedzenie. — *Patrie* powiada, że pogłoska o odroczeniu konferencji była ze wszech miar zasadna o tyle, o ile rząd angielski, który obawiał się wczoraj wybuchu rozruchów, upraszał o odroczenie takowej. Lecz ponieważ spokojność nie została naruszoną, przeto zwołano konferencję na po południe. — *Etendard* sądzi, że nie może podzielać przekonania wczorajszej *Patrie* co do szybkiego postępu układów na konferencji. (*Wolffs T. B*)

* *Londyn, 8 maja. Times* i *Morning Post* wynurzają nadzieję, że obecne trudności zostaną załatwione szybko i w sposób zadowalniający; drugi z pomienionych dzienników ma nawet nadzieję, że układy zostaną ukończone w przyszłą sobotę. (*Tamże*)

* *Londyn, 8 maja.* Na wczorajszem posiedzeniu konferencji, nie wyszła na jaw żadna znaczna różnica w zdaniach pięciu wielkich mocarstw; lecz ponieważ Belgja i Luksemburg były bez instrukcji, przedalsze układy odłożone zostały do czwartku. (*Tamże.*)

* *Paryż, 7 maja. Semaphore de Marsceille* zaprzecza, na zasadzie szczególnych komunikacji, wiadomości, jakoby adresa pokojowe zyskały liczne podpisy. (*Tamże.*)

* Czytamy w *Nordd. A. Z* pod datą 8 go b. m.: „Pisma angielskie, jak o tem świadczą depesze telegraficzne, żywią zupełne zaufanie do rezultatów układów na konferencji, lecz nie przytaczają powodów, które skłaniają je do żywienia tej ufności. Takowa nie może być je zcze poczerpniętą z biegu układów, zwłaszcza że uczestniczący w takowych zobowiązali się, jak powiadają, do przestrzegania tajemnicy, i że trudno wyprowadzić z pierwszego posiedzenia wniosek co do dalszych rozpraw. W każdym atoli razie, dość przekonywające okoliczności musiały skłonić pisma londyńskie do wynurzenia takiego przekonania, albowiem *Morning Post* zwłaszcza, który zapowiadał dziś rozwiązanie wszelkich trudności już na sobotę, wyraził wczoraj jeszcze nie jedną wątpliwość co do powodzenia konferencji."—Toż pismo powiada dalej: „Korespondent paryzki pisze do *Ind. belge*, że depesza posełstwa pruskiego w kwestji luksemburgskiej, wystosowana do państw południowo-niemieckich, dostała się wypadkowym sposobem w ręce gabinetu francuzkiego, który zaniechał zamiar ogłoszenia takowej jedynie dla pewnych względów. Przy tej sposobności korespondent daje Prusom radę, ażeby stały się bardziej o sympatję ludów, gdyż przymierza z rządami nie zawsze wystarczają. Podobna groźba co do ogłoszenia dokumentów jest manewrem, często używanym przez prasę zagraniczną. Lecz jeżeli chodzi i tu o dokumenta sfałszowane, jakie *Morning Post* ogłosił w r. 1864, w takim razie radzimy postąpić zręczniej niż wówczas. Jeżeli zaś chodzi o dokument autentyczny, w takim razie gabinet pruski nie obawia się bezwątpienia jawności. Korespondent wykonurza przekonanie, że Prusy powodowały się w kwestji luksemburgskiej jedynie interesami dynastycznemi; lecz polityka narodowa Prus jest faktem tak oczywistym, że prasa niemiecka nie żywi najmniejszej w tym względzie wątpliwości."

* *Prov. Corr.* z 8-go b. m., mówiąc o uzbrojeniach francuzkich, pisze między innemi: „Wśród takich okoliczności, rząd pruski, obok szczerego życzenia i nieustannej dążności do utrzymania pokoju, nie będzie mógł uniknąć konieczności czuwania i przestrzegania ostrożności. Prusy nie powołały dotąd ani jednego człowieka, nie kupiły ani jednego konia. Prusy żywią i teraz nietylko życzenie, lecz także nadzieję utrzymania pokoju. Konferencja może zadość uczynić tej nadziei; lecz ta możność nie powinna być dla Prus żadnym powodem do zaniedbywania środkow ostrożności, które wówczas jedynie będą mogły być zaniechane, gdy Francja, jak tego spodziewać się należało przed ośmiu dniami, da czynem tę pewność, że dąży rzeczywiście do pokoju, a nie uważa takowego jedynie za możliwy. Tylko szybkie rozwiązanie pokojowe za pomocą konferencji, może uwolnić rząd nasz od konieczności, przedsiębrania tych środków ostrożności, do jakich jest obowiązany dla bezpieczeństwa Prus i Niemiec."

* *Paryż, 7 maja. La Patrie* pisze: Depesza prywatna donosi z Londynu, że w tym dniu konferencja ma odbyć pierwsze swoje posiedzenie w pałacu Foreign-Office, na Downing street. Wczoraj tak w Londynie jak i Paryżu, krążyła pogłoska, że otwarcie konferencji odroczone zostało na kilka dni. Pogłoska ta nie była zupełnie bezzasadną, ale przyczyna tego odroczenia jest wcale inną. Według naszej korrespondencji londyńskiej, pogłoska rozszerzona w sferach politycznych, wypłynęła jedynie z tego źródła, że gabinet angielski odniósł się z przedstawieniem do reprezentantów mocarstw, iż rząd królowej w dniu oznaczonym na otwarcie konferencji, łatwo może być zmuszony do zwrócenia swojej uwagi na sprawy polityki wewnętrznej. Oprócz bowiem manifestacji w Hyde Park, która mogła wywołać wieczorem rozprawy w parlamencie, miano jeszcze tego samego dnia wystąpić z mowami w izbie gmin, których rezultat mógł skłonić gabinet do zwołania nazajutrz rady ministerjalnej. Ponieważ zaś przewidywania te nie ziściły się, w parlamencie nic takiego nie zaszło, a spodziewane rozprawy odłożono do czwartku wieczorem, przygotowania zatem do konferencji doszły rano do skutku, i reprezentanci wielkich mocarstw otrzymali zawiadomienie zebrania się po południu pod prezydencją lorda Stanley.

* *La France* donosi, że co do kwestji luksemburgskiej stan rzeczy jest pokojowy, ale dodaje, że łatwo mogą inne powstać trudności; gdyż życie narodów składa się z szeregu wypadków i przesileń. *Presse* napada na dzienniki pruskie pozwalające sobie krytykować uzbrojenia francuzkie. Francja nie zbroiła się, ale przywróciła do normalnego stanu rozbrojoną prawie swoją armję. Francja nie ścierpi, ażeby dyplomacja występowała na konferencji z uwagami przeciwko jej uzbrojeniom. *(Corr. Bür.)*.

* *Londyn, 7 maja.* Dziś nastąpiło otwarcie konferencji, której przedłożono wypracowany już projekt traktatu, a na który z wyjątkiem jednego artykułu, wszyscy jednomyślnie się zgodzili. Można więc być pewnym szybkiego porozumienia. W czwartek odbędzie się następne posiedzenie. (*Wien. Abp.*)

### Anglja.

* (P. Gladstone). Przed kilku dniami doniesiono, że p. Gladstone na prośby swoich przyjaciół postanowił nie zstępować z pola walki. Znakomity ten dyplomata w liście ogłoszonym przez *Daily News* donosi, że ulegając opinji publicznej, staje znowu na czele stronnictwa liberalnego. (*La Fr.*)

* (Demonstracja). *Londyn, 6 maja, 7 g. 30 m. wieczorem*, Pomimo wielkiego tłumu osób, znajdujących się w Hyde-Park, jak najzupełniejsza panuje spokojność. Spodziewają się jeszcze większego napływu. Policja nie miesza się do niczego. Mówcy z dziesięciu estrad przemawiają do ludu za reformą wyborczą.—*Londyn, 6 maja, 11 g. 15 m. wieczorem* Liczba osób zebranych w Hyde-Park wynosiła 40—50,000. Chwycono się wielkich ostrożności wojskowych, ale tak policja jak i wojsko trzymały się zdaleka. Zgromadzenie przyjęło rezolucje potępiające bil reformy wyborczej. Po godz. 8 tłumy się rozproszyły.—*Londyn, 7 maja, 1 g. 20 m. rano.* O godzinie 10 park zupełnie był opróżniony; odesłano na powrót do domu policję i wojsko. Policja aresztowała tylko 5 złodziejów. (*Cor. H. B.*)

### Austrja.

* (Kwestja konstytucji). *Nordd. A. Z.* pisze pod datą 8-go b. m.: Cesarz i cesarzowa austrjaccy udają się dziś do Pesztu i zabawią w stolicy Węgier do uroczystości koronacji. W miastach Buda-Peszt robione są od niejakiego czasu wielkie przygotowania, dla okazania monarsze i monarchini radości, jaką lud węgierski doznaje z tego powodu, że nareszcie usuniętą została owa przepaść, która oddzielała tak długo monarchę od jego poddanych. Koronacja stanowić będzie uwieńczenie aktu pojednania, mającego dla życia wewnętrznego Austrji i dla jej położenia na zewnątrz nadzwyczaj wielką doniosłość, i te osobistości, którym powiodło się osiągnąć takie rozwiązanie, położyły wielkie zasługi. Nie małe były rzeczywiście trudności, z jakiemi walczyło dzieło pojednania Węgier z monarchją; takowe nie zostały jeszcze i teraz całkiem przezwyciężone, lecz mężowi, kierującemu polityką Austrji, powiodło się uzyskać w obu połowach monarchji wiernych stronników polityki rządowej, i fakt ten, którym nie poszczycił się żaden z poprzedników p. Beusta, upoważnia do żywienia jak najlepszych nadziei. Dla osiągnięcia bezpośredniego porozumienia pomiędzy węgierskimi doradcami korony a przewódcami stronnictw w radzie państwa, p. Beust zwołał w zeszłą sobotę do swych apartamentów konferencję, na której ministrowie węgierscy mieli sposobność porozumieć się z pierwszorzędnymi członkami rady państwa w przedmiocie trybu, jaki przestrzegać należy przy traktowaniu zobopolnych kwestji konstytucyjnych. W ten sposób usunięte zostanie nie jedno spółzawodnictwo, jakie panuje jeszcze w łonie reprezentacji ludów niemiecko-austrjackich przeciw uprzywilejowanemu jakoby położeniu Węgier, i jeżeli oba wielkie ciała reprezentacyjne w Peszcie i Wiedniu, pracować będą obecnie w duchu wzajemnego porozumienia i słusznego uwzględnienia szczególnych interesów obu części monarchji, wówczas odosobnione usiłowania opozycyjne przeciw nowemu porządkowi rzeczy upadną same przez się.

* (Kwestja chorwacka). *Zagrzeb, 7 maja.* Były kanclerz nadworny Mazuranic zmuszony także został do opuszczenia Zagrzebia. *Agramer Zeitung* porównywa doświadczoną oddawna lojalność chorwatów, z teraźniejszą, nowoczesną lojalnością peszteńskich mężów stanu, spodziewa się powrotu do pierwszej, porównywa teraźniejszą presję z przymusem użytym względem biskupa Strossmayera, i kończy wyrazami: Marjonetka, za jaką uważana jest doświadczona oddawna lojalność chorwatów, nie słucha nacisku ukrytych mężów zakulisowych i odmawia żądanej od niej usługi. (*Die Presse*).

### Francja.

* (Zaprzeczenie). *Paryż, 7 maja. La France* pisze: Wczoraj w sferach finansowych obiegała pogłoska, że rząd ma zażądać od ciała prawodawczego pożyczki 500 miljonów. Jesteśmy w możności zapewnić, że pogłoska ta niema najmniejszej zasady.

### Meksyk.

* (Działania wojenne) Z Meksyku podają pogłoskę, że położenie wojsk cesarskich nie jest bynajmniej tak rozpaczne, jak o tem donoszą wiadomości ze źródła juaristowskiego, i że cesarz Maksymiljan nie jest bynajmniej obsaczony w Queretaro, lecz znajduje się w mieście Meksyku, gdzie nie grozi mu żadne niebezpieczeństwo. Że opór wojsk cesarskich nie został jeszcze zupełnie przełamany, świadczy o tem wiadomość otrzymana 27-go kwietnia w Nowym-Jorku i donosząca, że wojska cesarza Maksymiljana zdobyły na nowo Pueblę. Zresztą co do tej wiadomości, zważać należy na źródło, z którego ona pochodzi. Oficerowie legjonu austrjacko-meksykańskiego, którzy wrócili z Meksyku do Wiednia, dali charakterystyczne zdanie o przeciwnikach cesarza Maksymiljana. Oświadczyli oni mianowicie, że życiu cesarza, wrazie wzięcia go do niewoli, nie grozi najmniejsze niebezpieczeństwo, albowiem republikanie zażądają jedynie jak największej ile możności sumy za wykup dostojnego jeńca. Większość pism północno-amerykańskich potępia stanowczo jenerała juaristowskiego Escobedę za to, że kazał rozstrzelać wziętych do niewoli oficerów cesarskich. (*Nordd. A. Z.*)

### Prusy.

* (Izba deputowanych) *Berlin, 8 maja.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, toczyły się w dalszym ciągu rozprawy ogólne nad ustawą związku północno niemieckiego. Po przemówieniu deputowanych Reichenspergera i Laskera za, a deputowanego Löwe przeciw tej ustawie, hr. Bismarck oświadczył w imieniu rządu: Nie było nigdy zamiarem rządu pojmować działalność finansową związku w ten sposób, jakoby oprócz podatków, miało być jeszcze pobieranem po 225 talarów na żołnierza; jedynie suma, która nie zostanie pokryta podatkami, ma być dostarczaną za pomocą rozpisania matrykularnego. Po przemówieniu dep. Hoverbecka za rezolucją stronnictwa postępowców, nastąpiło zamknięcie rozpraw. Nikt nie dopomniał się o głos dla rozpraw szczegółowych. Pojedyncze artykuły ustawy zostały przyjęte znaczną większością; wnioski deputowanych Bockum-Dolffsa i Wadecka zostały odrzucone Przy głosowaniu imiennem, cała ustawa związku północno-niemieckiego przyjętą została 226 głosami przeciw 91. *(Wolffs T. B.)*

### Turcja.

* (Plan Omera-paszy), jak donoszą z Kandji, zasadza się na utworzeniu dwóch kolumn, jednej w Askyfo na południowo-wschodnim krańcu gór sfakiockich, drugiej w Omalos na północno-wschodnim wybrzeżu tychże samych gór. Obie te pozycje chce on połączyć drogami odpowiedniemi dla artylerji i w ten sposób otoczyć powstańców wyspy i odciąć im wszelką komunikację z równinami. Inny oddział zająć ma wybrzeża Sfakji w Suia i oszańcować się w Lutro i i Aghia-Rumeli. Spodziewają się wreszcie przybycia z Turcji całkiem świeżego wojska. *(La Fr.)*.

* (Uniwersytet). Z Konstantynopola donoszą, że Porta zamierza założyć tamże uniwersytet narodowy, z wykładem w języku francuzkim. *Levant Herald* dodaje do tej wiadomości kilka złośliwych uwag co do przedmiotów, względem których wynikły skrupuły przy układaniu planu kursów dla projektowanego uniwersytetu. Wątpić atoli należy, ażeby uniwersytet ten mógł być powołany do życia, albowiem Porta ma jeszcze do walczenia z licznemi trudnościami wewnętrznemi i zewnętrznemi. *(Nordd. A. Z.)*

### Włochy.

* (Podróż króla). Donoszą z Florencji, że król Wiktor Emanuel wynurzył przed hr. Walewskim, wysłanym w misji dyplomatycznej do tego miasta, swoje postanowienie, przyjazdu do Paryża pomiędzy 1 a 10 czerwca. Król włoski wysiądzie w Palais-Royal u księcia Napoleona. (*La Fr.*)

* (P. Langrand-Dumonceau). Podług *Gazzetta di Torino*, panu Langrand-Dumonceau nie powiodło się nakłonić ministra skarbu do przyjęcia chociażby jednego z jego planów finansowych, tak iż nazwisko p. Langrand nie będzie już prawdopodobnie figurować w operacjach finansowych rządu włoskiego. (*Nordd. A. Z.*)

---

## Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

**Paryż, 1 maja.**

Nota *Monitora*. — Uzbrojenia francuzkie. — P Rouher. — Tryumf polityki księcia de Morny.—Swiętorzecki i jego projekta.

*Monitor* wczorajszy obejmuje notę, którą wszystkie dzienniki będą rozbierać Każde pismo, stosownie do swych przekonań, znajdzie w niej sposobność do pochwalenia się swą roztropnością i przenikliwością, oraz pewnością swych informacij. Nie mam zaszczytu należenia do liczby głębokich polityków, lecz stwierdzam, że rząd francuzki porobił przygotowania do wojny, pomimo, iż oświadczył, że nie przedsiębierze takowych. Znaczna liczba baterij artylerji przechodzi codziennie przez Paryż; z tych jedne posyłane są do twierdz, inne zaś do fortów przyległych do stolicy. Dziś z rana, cały pociąg przybył do dworca drogi żelaznej Saint-Denis, z działami oblężniczemi, przeznaczonemi do fortów położonych na północy Paryża. Uzbrojenie fortów naokoło Paryża zostanie ukończone jutro.

Położenie p. Rouher'a staje się z każdym dniem trudniejsze; wszystkie jego mowy, wszystko to co on przepowiedział, obróciło się na niekorzyść rządu, którego on broni... Możnaby sądzić, że zrobił to umyślnie.

Większość senatu i ciała prawodawczego, wszystkie osoby zbliżone do cesarza Napoleona, życzyłyby sobie, ażeby rząd francuzki postarał się o przymierze z Rosją, zamiast szukania sprzymierzeńców bezsilnych. Polityka ś. p. księcia de Morny tryumfuje, i wszyscy żywią dziś przekonanie, że Rosja będzie pośredniczką pokoju.

Świętorzecki, eks-marszałek szlachty mińskiej, który opuścił kraj dla uniknienia zemsty swych włościan, z którymi tak źle się obchodził w roku 1862, jest obecnie uczniem Towiańskiego i członkiem komitetu reprezentacyjnego; pracuje on teraz, wspólnie z księdzem zdrożnym Żulińskiem, nad utworzeniem rządu potajemnego, który ma posyłać swoich delegowanych do Poznania, Lwowa i do Polski. Ma się rozumieć, że Świętorzecki i jego pomocnik, chcą kierować temi czynnościami z Paryża, gdyż nie lubią narażać się. Świętorzecki utrzymuje, że stanął by w ten sposób na czele ruchu, w którym 45 miljonów (?!) ludzi wzięłoby udział. Ludzie ci, w liczbie 45 miljonów, daliby każdy po 1 złp. na miesiąc, co w końcu roku uczyniło by 540 mil. złp. Wówczas Świętorzecki zakupiłby karabiny iglicowe (których ostatni model ma dawać po 80 strzałów na minutę), oraz bomby duszące, działa śmiercionośne i flotę pancerną, utworzyłby oddziały ochotników z rozmaitych krajów i wylądowałby na czele tych sił zbrojnych na brzegach Baltyku, dla pokonania w ciągu trzech dni

wszystkich armij ruskich. Ekonomiczna zaś strona tego przedsięwzięcia, zależy na tem, że Świętorzecki wymaga tylko po 12 złp. od głowy i że mało kto nie ma 12 złotych do poświęcenia. Płaćcie, panowie, panie, Świętorzecki da wam świetne pokwitowanie, przyozdobione dwudziestu pieczęciami, a jeżeli zażądacie, to da wam nawet po dwa takie kwity. *X.*

### Paryż, 4 maja.

Oświadczenie hr. de Moustier. — *Monitor.* — Plater i jego protestacja.

Oświadczenie złożone wczoraj w ciele prawodawczem przez margrabiego de Moustier, nie wywarło na publiczności najmniejszego wrażenia; znaleziono, że oświadczenie to jest bezbarwne i że nic nie objaśnia, z wyjątkiem tej okoliczności, że odbędzie się konferencja.

Powiadają, że w Niemczech panuje nadzwyczajny ruch: wszędzie widzieć się dają przejazdy jenerałów, ministrów, wymiana planów ataku i planów obrony. Rząd francuzki ze swej strony odgrywa rolę wspaniałomyślną, głosząc, że przestaje uzbrajać się. Albo zaniechał on rzeczywiście swe uzbrojenia (czego z resztą wcale nie widzę), i w takim razie popełnia błąd, gdyż ma do czynienia z mężem tak energicznym, jakim jest hr. Bismarck; albo też nie zaniechał takowych (czego z resztą jestem pewny). i w takim razie, kogoż noty *Monitora* chcą wprowadzić w błąd.

Książe Czartoryski nie uznał za stosowne wdawać się w dyplomację i odpowiedzieć na mowę hr. Bismarcka z 18-go marca, lecz za to polecił swemu współpracownikowi, hrabiemu Platerowi, ażeby odpowiedział na tę mowę. Odpowiedź eks-ajenta dyplomatycznego w Szwajcarji nie odznacza się bynajmniej ani godnością, ani zdrowym rozsądkiem. *X.*

## O podrzutkach.

(Artykuł nadesłany do *Warsz. Dniew.*)

W N. 51 *Warsz Dniew.* był umieszczony artykuł pod napisem „Podrzutki". W artykule tym dotyczącym przybytku i ubytku podrzutków w zakładzie przy warszawskim szpitalu Dzieciątka Jezus, w ciągu 10-letniego okresu od 1853 do 1863 r. powiedziano było: 1) Że *jasno uderza* w oczy stopniowe powiększanie się podrzutków, których w 1853 r. przybyło 1.498, a w 1863 r. 2,230 niemowląt; 2) że średni z 10 lat procent śmiertelności wynosił w zakładzie (na 100) 30, oddanych na wieś 16,4, w szpitalu św. Łazarza (gdzie odsyłają się z syfilityczną chorobą lub krostami) 56, i gdyby śmiertelność w zakładzie *była doprowadzona* do 16,4 jak na wsi, corocznie „byłoby *oszczędzone 365 żyć*"; 3) że utrzymanie mamki ze wszystkiemi wydatkami (w zakładzie) kosztowało 197 rsr. 83 kop., a ponieważ każda *karmi nie mniej dwojga dzieci*, na jedno dziecko przypa- 98 rsr. 90 kop. Utrzymanie zaś dziecka na wsi kosztuje 14 rsr. 40 kop. Zatem tak pod względem śmiertelności, jak i pod względem ekonomicznym, korzystniej jest oddawać podrzutków na mamki na wieś, przyczem dla zachęcenia do brania dzieci na wieś, należałoby podwyższyć roczną płacę do 30 rsr., a jeszcze oszczędziłoby się 68 rsr. 90 kop. na każdem dziecku; 4) że według średniego z 10 lat obliczenia było *utrzymywane* w zakładzie 2,433, na wsi 3,837 *dzieci*, razem 6,270 rocznie.

Powyższe wiadomości i krytyczne wywody autora artykułu, nie mają faktycznej podstawy. Gdyby autor należycie był obznajmiony, lub teraz bliżej obznajmił się z przedmiotem, to ani sam nie wpadłby, ani drugich nie wprowadzałby w błąd. Główne omyłki zawierają się w następującem:

*Co do 1-go punktu*: Wiadomo, że w Warszawie przy szpitalu Dzieciątka Jezus znajduje się dom podrzutków, jedyny dla całego kraju. We Francji w jednym roku podrzucono 138,000 niemowląt (*Schürmeyer Med. Poliz.* str. 44). W m. Moskwie w jednym roku przybywa do domu podrzutków 13,000 niemowląt (*Medizinische Zeitung Russlands*, N. 31 —1859). Podobna rzecz daje się spostrzegać w innych krajach. Stosunkowo zatem do liczby ludności, nie ma nic uderzającego w cyfrze tutejszych podrzutków, których w 1862 r. przybyło 2,230, w 1866 r. 2,406. W tej ostatniej liczbie przybyło przez koło domu podrzutków 2,164; dostawiono przez różne władze, jak naprzykład po aresztantkach i t. p. 41; przyjęto w kancelarji szpitala z wniesieniem pieniężnej ofiary 152; pozostało po zmarłych w szpitalu matkach 36; zwrócono do domu podrzutków z prywatnej opieki 15.

*Co do 2-go punktu.* Wykazane cyfry podrzutków w zakładzie 30, na wsi 16,4 i syfilitycznych 56 na 100, przekonywają mianowicie, ze śmiertelność tutejszych podrzutków jest mniejsza, niż w innych tego rodzaju zakładach. We Francji umierało do 40 na 100 (a w 1850 r. umarło 56 na 100; — *Statistique de la France*, 2 serie, T. III, tab. 13.)

W Londynie w 1859 r. umarło na chorobę syfilityczną 78 na 100 *(Handbuch der Medizinischen Statistik, Oesterlen, 1864.)*

W Moskwie cyfra ogólna śmiertelności podrzutków dochodzi do 32 na 100. Smiertelność podrzutków zewnątrz zakładów, zagranicą dochodzi do 40 na 100 *(Gazette medicale de Paris*, N. 4 1867.)

Z petycji doktora Brocharda podanej do senatu francuzkiego i wynikłych z jej powodu rozpraw w marcu 1867 r. (patrz *Dzien. Warsz.* N. 93), okazuje się, że z liczby dzieci zostających pod opieką szpitali paryzkich umiera około 57 na 100, a z niemowląt w miejskim zakładzie mamek, licząc średnio z ostatnich sześciu lat, umiera około 34 na 100. W departamencie zaś dolnej Sekwany, z liczby niemowląt, wychowywanych kosztem publicznych funduszów, umiera przeszło 87 na 100.

W ogóle śmiertelność podrzutków rodzących się powszechnie słabszymi od innych dzieci, z powodu samego ukrywania przez matki ich brzemienności i z powodu zgubności skutków rozpusty, bywa daleko większą niż dzieci prawych. Podrzutków umiera więcej w zakładzie w Warszawie niż na wsi, dla tego że na wieś oddają się zdrowsze i silniejsze, wybierane nawet przez same mamki, kiedy w zakładzie przy szpitalu pozostawiają się głównie niemowlęta słabszego zdrowia, przybywające już mocno znużone, a czasem nawet ledwie żywe. Wszystkie mamki, dzieci z zakładu które ciężko u nich zachorowały przynoszą napowrót i nie raz tak późno, że już nie ma żadnej możności ocalić je od śmierci. Powracają także do zakładu dzieci ze wsi podległe kalectwu. Tem więcej umiera podrzutków oddanych z powodu choroby syfilitycznej w szpitalu św. Łazarza, których z przyczyny trudności wyszukania dla nich mamek, trzeba koniecznie po większej części karmić sztucznie mlekiem krowiem.

W ostatnich trzech latach śmiertelność podrzutków była następująca: w zakładzie: w 1864 r. 22, w 1865 r. 14, w 1866 r. 19.8 na sto, na wsi w 1864 r. 14, w 1865 r. 16,9, w 1866 r. 15,2 na 100. Z tych cyfr okazuje się pomiędzy innemi, że w 1865 r. umarło w zakładzie nawet mniej niż na wsi, średnio zaś w ciągu trzech ostatnich lat, śmiertelność podrzutków było w zakładzie 18,9, na wsi 15,3 na 100; zatem różnica nie wielka. W szpitalu zaś św. Łazarza w 1864 r. umarło 51,42, w 1865 r. 32,63, w 1866 r. 43,42 na 100 dzieci; średnio z trzech lat po 42,55 na 100.

*Co do 3-go punktu.* Zbytecznem byłoby za pomocą cyfr i innych rzeczy dowodzić pożytku wiejskiego wychowywania dzieci podrzutków, pod względem sanitarnym i ekonomicznym; wszyscy w ogóle wiedzą o tem i bardzo naturalnie. Pomimo jednak wszystkich starań zarządu zakładu, nie stawia się tyle mamek, ile postanowiono jest według etatu, i tyle mieszkanek wsi, pragnących przyjąć dzieci na wychowanie wiejskie, ile tych ostatnich przybywa do zakładu. Mylnie także wyrażono się, że w zakładzie podrzutków „jedna mamka karmi nie mniej dwojga dzieci;" może to zdarzyć się jak we wszystkich zakładach podobnego rodzaju, wypadkowo i przytem krótko, w razie przybycia nagle nadzwyczajnie znacznej liczby niemowląt i braku odpowiedniej jej liczby mamek. W takich wypadkach zwykle używa się w pomoc mamkom sztuczne karmienie niemowlęcia mlekiem od miejscowych krów, umyślnie dla tego trzymanych w zakładzie. Uniknąć utrzymywania mamek w zakładzie, przez oddanie wszystkich podrzutków na wieś, czego, jak się zdaje, pragnąłby autor artykułu, nie można dla tego pomiędzy innemi, że bez miejscowych mamek w zakładzie, zakład nie mógłby istnieć, to jest nie mogłoby mieć miejsca przyjmowanie dzieci, a zatem nie byłoby kogo oddawać na wychowanie mamkom na wieś, gdzie niemowlęta oddają się o ile można najspieszniej.

Płaca mamkom na rok wynosi nie 14 rsr. 80 kop. ale od niemowlęcia przy piersiach 18 rsr. za pierwszy rok, a od dziecka do 7 lub 9 lat po 10 rsr. 80 kop. rocznie.

Nie ulega wątpliwości, że powiększenie płacy wszystkim wiejskim mamkom podrzutków, mogło by bardziej je zachęcać; lecz środek ten który był i jest na widoku, nie może być łatwo wprowadzony w wykonanie, nie tylko z powodu potrzebnych do tego funduszów pieniężnych, lecz i z konieczności uniknięcia większych pobudek do nadużyć, podobnych do takich o których wspomniano jest niżej. Zresztą wspomniona płaca powiększona została od 1858 roku stosunkowo do dawniejszej. Oprócz tego oddawna udzielane są nagrody oddzielne kobietom, odznaczającym się troskliwem wychowywaniem powierzonych im dzieci. Przytem zwracają się wiejskim mamkom wydatki na przyjazd do Warszawy i drogę powrotną; zadowalniają się one 50 kop. dziennie na życie podczas całej podróży, jak również zwrotem wydatków na leczenie chorujących u nich dzieci. To znacznie powiększa wspomioną cyfrę 18 rsr. na utrzymanie niemowlęcia na wsi. Również z osobnej na ten cel legowanej sumy, samym wychowańcom odznaczającym się pracą i dobrem postępowaniem, udzielają się zapomogi na podtrzymanie przyszłego ich losu. Dodatkowy wydatek tego rodzaju dla mamek wiejskich i wychowańców, wynosi w ogóle, dla pierwszych około 4,100, dla ostatnich około 150 rsr. rocznie.

Nie ulega też wątpliwości, że wzmocnienie szczegółowej pod każdym względem kontroli niezbędne jest w zawiadywaniu podrzutkami tak w zakładzie jak i na wsiach; lecz miała to już i ma na celu władza, zajmująca się wszelkimi możliwemi ulepszeniami w tym ważnym wydziale dobroczynności, bez zpuszczania z oka tego co wskazuje nauka i doświadczenie; wszelako osiągnięcie tego nie jest tak łatwe, pomimo usiłowań wszędzie dla zapobieżenia złemu czynionych w ciągu sześciu wieków, od czasu zaprowadzenia domów podrzutków w Europie Tak naprzykład we Francji, po 1837 r., po sprawdzeniu okazało się, że 16,330 dzieci, na żądanie władzy, nie zostało zwrócone zakładom dobroczynnym, dla tego, że matki stawiały się na mamki własnych swych dzieci, aby otrzymywać wynagrodzenie oznaczone za żywienie. W ostatnich czasach, jak się okazuje ze wspomnionych uwag doktora Brocharda, dostrzegane były takie nadużycia, że wiejskie kobiety, w widokach zysku przyjmują od ubogich rodziców w Paryżu po kilkoro dzieci każda, dla rozdania mamkom i niemamkom na wsi, i że niektóre mamki biorą sobie po trzy i cztery niemowlęta w ciągu roku, które jedne po drugich umierają.

*Co do 4-go punktu:* Nie można powiedzieć, że średnio z 10 lat od 1853 do 1863 *utrzymywane było* w zakładzie 2,433, a na wsi 3,837 *dzieci*, razem 6,270 rocznie. Cyfry te nie oznaczają cyfry utrzymywanych niemowląt w jednym określonym czasie, ale oznaczają ogólny w ciągu roku całego ich ruch i sumę wszystkich przemian z pozostałemi z poprzedniego czasu, nowo-przybywającemi, przenoszonemi, i nieraz powracającemi temi samemi dziećmi. Tak naprzykład, z przybyłych do zakładu dzieci, wiele bezzwłocznie oddaje się mamkom na wieś, lub na opiekę osobom prywatnym i chociaż zdarza się, że też same dzieci, nieraz z powodu różnych przyczyn, w ciągu jednego i tego samego roku powracają do zakładu i czasem znów z niego oddalają się na wieś, to wszelako każde takie przybycie lub przeniesienie, chociażby tego samego dziecka, wykazywane jest w porządku w księdze kontroli tak, że z włączeniem i tego obrotu za cały rok, wzięte zostały do ogólnej sumy oznaczone cyfry, przy niedokładnem wyrażeniu ich znaczenia.

W prostem znaczeniu, to jest niemowląt czyli osób, w oznaczonym czasie roku znajdowało się w *zakładzie*: w *początku* 1853 r. 123, — 1862 r. 206, średnio z 10 lat 190; w *początku* 1864 roku 239, — 1865 r. 137, — 1866 r. 146; średnio 174; *na wsi: w początku* 1853 r. 2 069,—1862 r. 3.460; średnio z 10 lat 2,072; *w początku* 1864 roku 3,336,—1865 roku 3,454, — 1866 r. 4 030; średnio z trzech ostatnich lat 3,607. Obecnie podrzutków oddanych na wieś jest 4,278, a w samym zakładzie pozostaje tylko 139.

To wskazują i świadczą cyfry poczerpane z urzędowych i innych wiarogodnych źródeł. Cyfry te przedstawiają rzecz w dokładnem i prawdziwem świetle.

## Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz

### Gdańsk, 4 maja.

Powietrze zimne, pochmurne i dżdżyste.

W Anglji dowozy pszenicy krajowej co tydzień mniejsze, a podług opinji powszechnej, mniej to pochodzi z niechęci właścicieli do sprzedania po teraźniejszych cenach, jak raczej ztąd, że ich zasoby zbożowe już po większej części wyczerpnięte. Dla tego na wszystkich niemal targach w początku tygodnia za ziarno krajow[e] wyższe żądano ceny, które jednakże przy ograniczonym obrocie wyjątkowie osiągnąć było można; pszenicę zagraniczną zaś płacono o 2 szyl. drożej jak w zeszłym tygodniu. W następnych dniach pomimo znacznego importu towaru zagranicznego i pomimo dość słabego pokupu, ceny na wszystkich placach utrzymały się bez zmiany. Jęczmień stały ma odbyt. Owies żądany po cenach zeszłego tygodnia.

We Francji tranzakcje ożywione. I chociaż dowozy krajowe i zagraniczne były dość liczne, ceny pszenicy jednakże na większej części placów podniosły się o

do 70 cent. na hectol., baissa zaś wyjątkowa, tylko w Marsylji pokup nieco osłabł, ponieważ w przeciągu 2-ch dni około 61,000 hectol. pszenicy przybyło. Żyto żądane, owies o 25 do 50 cent. na hectol. droższy.

W Holandji, Belgji, Ameryce ceny się podnoszą.

Na naszym placu pokup pszenicy był w ogólności mniej ożywiony jak w zeszłym tygodniu, jednakże ziarno wyborowe z wysoką wagą było trochę poszukiwane i płacono je o 20 guld. drożej jak zeszłego tygodnia. Gatunki średnie i podrzędne żądane podniosły się do 10 guld. na łaszcie. Żyto bardzo ładny ma odbyt, a ceny podniosły się w sprzedaży miejscowej o 30 do 35 gul. na łaszcie. Na dostawę maj, maj i czerwiec kontraktowano 400 guld. pr. 4,910 funt., dziś zaś ofiarowano na maj 435 guld., żądano 450. Sprzedano w przeciągu tygodnia pszenicy łaszt 1,800, żyta 100, jęczmienia 20, grochu 50, owsa 10. — Płacono za korzec pol. pszenicy białej funt. 235 do 241, złp. 61 gr. 18 do złp. 68 gr. 8; pszenicy szklistej funt. 241 do 249, złp. 66 gr. 11 do złp. 68 gr. 20; pszenicy pstrej funt. 231 do 247, złp. 59 gr. 22 do złp. 68 gr. 8; pszenicy ordynarnej funt. 213 do 230, złp. 54 gr. 1 do złp. 58 gr. 23; żyta złp. 35 gr. 2 do złp. 40 gr. 23; jęczmienia złp. 26 gr. 16 do złp. 30 gr. 10; grochu złp. 34 gr. 4 do złp. 36 gr. 29; owsa złp. 18 gr. 28 do złp. 21 gr. 24.

Kursa zamian: Londyn 6.20½. Hamburg 150½. Amsterdam 142⅛ Warszawa 78.

*Alexander Makowski i Spółka.*

## PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Nowe dzieło). Zeszyt 6-ty *Historji Rzymskiej Momsena*, tłumaczonej przez T. Dziekońskiego wyszedł z druku, i prenumeratorowie odebrać go mogą w księgarniach gdzie wnieśli opłatę. Zeszyt 7-my wyjdzie dnia 20 maja r. b. przy odbiorze którego przypada rata 3-cia opłaty prenumeracyjnej, to jest rs. 1.

* (**Dolinka Pragska**). Znana i licznie przed laty uczęszczana **Dolinka pragska**, jako miejsce spaceru, wypoczynku i zabawy, obecnie na nowo po długim śnie letargicznym zbudzona i do czynnego życia, **jako zakład gastronomiczno spacerowy** powołaną została, a przybrawszy się w świeżą zupełnie szatę i pomnożywszy miejscowe dogodności, będzie bezwątpienia, dla warszawian miejscem spacerowym niekosztownych wycieczek, ze względu zwłaszcza na położenie swe w pobliżu publicznego parku przedmieścia Pragi, obok przechodzącej konnej, omnibusowej kolei, tudzież w blizkości banhofu warszawsko-petersburgskiej drogi. Pokoje gościnne i główny salon zakładu gustownie zostały przyozdobione; **bufet obfituje w odpowiednie przekąski i trunki**, niezależnie od potraw gorących i **wszelkich nowalij**. W ogrodzie nęcą sielankowe altanki; obok nich wznoszą się altany piętrowe, z których wspaniały przedstawia się widok piętrzącej się po nad modrą Wisłą panoramy Warszawy od krańca do krańca; w jednej z takich altan umieszczony jest **regularny bilard**; na lekkiej kolumnadzie ponad główną aleą wznosi się dla muzyki estrada; nowo zbudowana **lodownia zapewni ożywczy chłód bawarowi**, który tu dostarcza renomowany browar p. **Antoniego Boenisch** (syna) przy ulicy Czerniakowskiej i Górnej w Warszawie, a w którym znawcy znajdują pożądany klar, wystałość, smak i wszystkie sanitarne przymioty. Przedewszystkiem zaś zaleca to miłe ustronie **czyste zamiejskie powietrze**, atmosferą którego oddycha Dolinka Pragska. W samą też porę zakład ten otworzonym został, bo w wycieczkach majowych dla wielu rodzin już stał się celem, za nadejściem zaś kąpieli wiślanych jeszcze więcej użytecznym się stanie. Zakład ten prowadzą małżonkowie **Nowoleccy**, obznajmieni z tego rodzaju zajęciem i potrzebami gości, nie pierwsze bowiem to już podobne gospodarstwo pod ich kierunkiem z powodzeniem zostaje.

### Rozkład biegu pociągów na drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej.

A.) *Pociąg kurjerski*, (1-a i 2-ga klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej z rana, staje w Wilnie o godz. 10 min. 10 wieczorem, w Dynaburgu o godzinie 3 min. 33 w nocy, a w Petersburgu o godz. 5-ej m. 30 wieczorem;—z Landwerowa zaś gdzie przybywa o godzinie 9-ej min. 37 wieczorem, staje w Kownie o 8 min. 56 z rana i w Wierzbołowie o godz. 11 min. 5 rano; —z Dynaburga staje w Rydze o godzinie 11-ej min. 10 z rana.

B.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-ga i 3-a klasa) wychodzi z Warszawy o godzinie 11-ej wieczorem staje w Wilnie o godz 1-ej min. 30 po południu, w Dynaburgu o godz. 7 m. 7 wieczorem, w Petersburgu o godz. 11-ej min. 30 rano; — z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 12 min. 55 po południu staje w Kownie o godz. 5 m. 32 po południu, a w Wierzbołowie o godz. 7 min. 55 wieczorem.

C.) *Pociąg kurjerski* (1-a i 2-a klasa) wychodzi z Petersburga o godz. 1-ej po południu, staje w Dynaburgu o godz. 1-ej min. 49 w nocy (w Rydze o godz, 11-ej min. 10 rano), w Wilnie o godz. 6 min. 15 z rana. w Warszawie o godz. 5 min. 20 wieczorem;—z Landwerowa, gdzie przybywa o god. 7-ej m. 1 z rana, staje w Kownie o godz. 8 m. 56 z rana, w Wierzbołowie o godz. 11 min. 5, w Berlinie o godz. 5 min. 30 w nocy w Kolonji o godz. 9 min. 45 wieczorem, w Brukseli o 5-ej z rana, w Paryżu o godz. 10 min. 15 z rana.

D.) *Pociąg osobowy* (1-a, 2-a i 3-a klasa) wychodzi z Petersburga o godzinie 6-ej po południu staje w Dynaburgu o godzinie 9 min. 26 z rana (w Rydze o godz. 5 min. 56 wieczorem), w Wilnie o godz. 2-ej min. 24 po południu, w Warszawie o godz. 4 min. 10 z rana; — z Landwerowa gdzie przybywa o godz. 3 min. 24 po południu, staje w Kownie o godz. 5 min. 32-ej po południu, w Wierzbołowie o godz. 7 min. 55 wieczorem, w Berlinie o godz. 6 min. 35 wieczorem, w Kolonji o godzinie 8 min. 15 z rana, w Brukseli o godz. 3 min. 15 po południu, w Paryżu o godz. 9 wieczorem.

*Uwaga*. Sprzedaż biletów i ekspedycja tłomoków rozpoczyna się na godzinę przed odejściem pociągu; sprzedaż biletów ustaje na 5 minut przed wyruszeniem pociągu, a ekspedycje tłomoków na minut 15. Każdej osobie drogą żelazną jadącej, przyjmuje się bezpłatnie pakunki, nie przeważające funtów 40.

Godziny są oznaczone podług zegarów miejscowych każdej stacji.

## Warszawa, dnia 28 Kwietnia (10 Maja).

### Kalendarz.

W sobotę, 11 maja, — św. Mamerta bisk. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 14; zach. o godz. 7 min. 39.

W niedzielę, 12 maja, — *Opieki św. Józefa i N. M. Panny Łaskawej*; św. Pankracego męcz. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 12; zach. o godz. 7 min. 41.

### Stan pogody.

Dziś z rana + 2,2 R ciepła.

| Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o god, 4 po po, |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 751 5 | 750.3 |
| Termometr Reaum | + 4°6 | + 11·9 |
| Stan nieba | pogodny | na p. pog. |

Największe ciepło + 12°,5 R. Najmniejsze ciepło + 4,4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 2.

### Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, **Koncert** p. Ole-Bull. — *Wczoraj*, dawano operę **Żydówka**, było osób 600.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Cicha woda brzegi rwie**; **Po dwóch latach**; **Nie mam czasu**. — *Jutro*, **Sztuka przypodobania się**; **Po dwóch latach**.

SALA RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w sobotę, **bracia Davenport i p. Fay**, będą mieli zaszczyt dać *trzecie i ostatnie pożegnalne Seance*. — W ostatnich przedstawieniach bracia Davenport i p. Fay, będą urozmaicać swoje produkcje, które od lat 15 na dwóch półkulach ziemskich wzbudziły podziw wszystkich widzów. — Początek o godz. 8-ej wieczorem. — Bilety nabyć można w dniach przedstawień w resursie obywatelskiej od godziny 10 z rana do 1 w południe, a od godz. 3 po południu do rozpoczęcia widowiska. — Osoby życzące mieć u siebie w mieszkaniu *posiedzenia* braci Davenportów, raczą się zgłosić do ich mieszkania w hotelu Europejskim. — *Wczoraj*, było osób 148.—

ODEON.—*Jutro*, **Przedstawienie Sztuk magicznych**, p. Kahne i panny Rosenstein. — Zacznie się o godzinie 7½.— *Wczoraj*, było osób 149.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał - majorowie: *Czernicki*, z Petersburga; *Ulrich*, z Nowogieorgiewska; — wyjechał: jenerał-major *Kolankowski*, do Berlina.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 461, wyjechało osób 451; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 146, wyjechało osób 186; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 158, wyjechało 112;— statkami parowemi przyjechało osób 28, wyjechało osób 34;—w ogóle przyjechało osób 1156, w tej liczbie z zagranicy 135, wyjechało 924, w tej liczbie za granicę 72.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 9 Maja 1867 r., a mianowicie pod adresem: Titow w Żytomierzu, Dzicdzic dóbr w Biejkowie, Sztemprow w Orle, Oranowska w Petertburgu, Łomtiew w Petersburgu, Ławrow w Mośkwie.

Dnia 27 (9) b. m. chorych w ośmiu cywilnych szpitach: przybyło 37, wyzdrowiało 36, umarło 10, pozostało 1677 (mężczyzn 724, kobiet 953), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 157, kobiet 171.

* W d. 9 b. m. i roku, urodziło się *Chrześcjan* płci męzkiej 6, żeńskiej 8, *Starozakonnych*: płci męzkiej —, żeńskiej 6, razem 20; zawarło śluby małżeńskie par: *Chrześcjan*: —, *Starozakonnych*: —, umarło *Chrześcjan*: płci męzkiej 7, żeńskiej 5, *Starozakonnych*: męzkiej 5, żeńskiej 1, razem 18

### Ceny targowe dnia 24 kwietnia (6 maja) 1867 r.

| RODZAJ PRODUKTÓW | Korzec od | | — do | |
|---|---|---|---|---|
| | ruble srebrne | i kopiejki | | |
| Pszenica Waga 240 — — f. | 8 | — | 9 | 50 |
| Żyto „ 230 - 236 f. | 6 | 22½ | 6 | 50 |
| Jęczmień . . . . . . . | — | — | — | — |
| Owies . . . . . . . . | — | — | — | — |
| Groch polny . . . . . | — | — | — | — |
| Kartofle . . . . . . . | 2 | 40 | 2 | 70 |

Pud siana od k 80 — 90. Pud słomy od k. — — 60.

*Dowozy:* Pszenicy 250 Żyta 300; Jęczmienia —; Owsa — korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 94 do rs. 4 k 3

Garniec „ od rsr. 1 kop. 28 do rsr. 1 kop. 31.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

*dnia 28 Kwietnia (10 Maja) 1867 r.*

| MONETY. | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|
| Pół-Imperjały Rosyjskie | — | — | 6 | 25 |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | — | — | 3 | 60 |
| Frydrychsdory Pruskie | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu). | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | 74 | 25 | 73 | 67 |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | — | — | — | - |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | — | — | 104 | 50 |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit A po złp. 300 za sztukę | — | — | 52 | 25 |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem | — | — | 33 | 50 |
| „ „ bez kuponu | — | — | 27 | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100 | 78 | 25 | 77 | 75 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | 68 | — | 67 | 50 |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | 57 | — | 56 | 50 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. | — | — | 52 | - |
| 5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | 27 | — | — | . |
| 6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | 77 | 25 | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | 100 | 33 | 100 | - |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | — | — | 100 | 17 |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs. 100 | 110 | 75 | 110 | 25 |
| „ „ „ 1866 „ 100 | 105 | — | 104 | 50 |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 | 117 | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100 | — | — | 81 | -- |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę | 69 | — | 65 | — |
| Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | 51 | 87 | — | - |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | 84 | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | 88 | — | — | — |

| WEXLE. | | | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Berlin | 100 Tal. | 2 m. | 112 | 95 | 112 | 65 |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Wrocław | „ | 2 m. | — | — | — | . |
| Gdańsk | „ „ | 2 m | 112 | 65 | 112 | 50 |
| Hamburg | 300 B. Mk. | 2 m. | -- | — | | . . |
| Londyn | 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 68 | — | — |
| Paryż | 300 Frank. | 2 m. | 91 | 50 | — | -- |
| Wiedeń | 150 Zł. W. A. | 2 m. | 87 | 30 | — | — |
| Petersburg | 100 Rsr. | 1 m. | — | — | — | — |
| „ | „ „ | k. t. | — | — | — | — |
| Moskwa | „ „ | 1 m. | — | — | — | — |
| „ | „ „ | k. t. | - | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych..... rs. 1 k. 53½

„ „ „ od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k 77½

### KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*z Berlina, d. 27 Kwietnia (9 Maja) 1867 roku.*

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| 5-ta Pożyczka Rosyjska | | 58½ |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 60 |
| Listy Zastawne 4% | | 53 |
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 78⅞ |
| Weksle na Warszawę | | 78½ |
| „ Petersburg 3 tygodn. | | 87¾ |
| „ „ 3 miesięczny | | 86⅝ |
| „ Londyn 3 „ | | 5 21⅛ |
| „ Paryż 2 „ | | 80¼ |
| „ Hamburg 2 „ | | 150⅛ |
| „ Wiedeń 2 „ | | 76 |
| Koleje Rosyjskie | | 75 |
| Kolej Terespolska | | -- |
| dto Warszawsko-Wiedeńska | | 57 |
| Listy Likwidacyjne | | 43½ |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | 83½ |
| „ „ „ 2-em | | 84¾ |
| Żyto na targu | | 68½ |
| dto „ dostawę | | 68½ |
| **Z WIEDNIA** | | |
| Weksle na Londyn | | 130 60 |
| „ Hamburg | | 97 20 |
| „ Paryż | | 51 90 |
| Pożyczka Narodowa | | 69 70 |
| 5% Metaliki | | 59 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 168 80 |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA.

(N. D. 2551) *Управленіе Яновскаго Казеннаго Коннаго Завода.*

Вслѣдствіе перехода Яновскаго Завода въ вѣдѣніе Государственнаго Коннозаводства цѣны за случку частныхъ кобылъ съ казенными жеребцами на всѣхъ открытыхъ въ семъ году случныхъ пунктахъ, значительно збавляются, о чемъ доводится до всеобщаго свѣденія

* * *

Z powodu przejścia Stada Janowskiego pod ogólny Zarząd Stadnin w Cesarstwie, opłata za pokrywanie klaczy prywatnych ogierami Skarbowemi na wszystkich otwartych w tym roku Stacjach Stadnych znacznie się zmniejsza, o czem podaje się do wiadomości powszechnej.

Г. Яновъ, 19 Апрѣля (1 Мая) 1867 г.

Завѣдывающій Заводомъ,
Полковникъ, Князь Мещерскій.

---

(N. D. 2582) *Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Zawiadamia strony interesowane, że Komornik przy Sądzie Pokoju w Petrokowie Ignacy Stankowski, decyzją Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 29 Marca (10 Kwietnia) r. b. w pełnieniu obowiązków swej służby zawieszonym został, a akta do egzekucji mu powierzone Podsędkowi Sądu Pokoju w Petrokowie są złożone, od którego strony interesowane za wylegitymowaniem się odebrać mogą.

Kalisz d. 24 Kwietn. (6 Maja) 1867 r.

K. Mączewski.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2598). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 15 Stycznia 1858 r. Jacentego vel Jacka Jędrzejewskiego, współwłaściciela dóbr Ranki części lit A położonych w jurisdykcji Sądu Pokoju w Gombinie w Gubernji Warszawskiej

2. W dniu 5 Marca 1867 r. Józefa Roszewskiego wierzyciela sumy rs. 1.500 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2281*a.* w dziale IV pod Nr. 14 wykazu zabezpieczonej.

Toczą się postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin połroczny na dzień 6 (18) Listopada 1867 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych rzeczonych dóbr ziemskich i nieruchomości miejskiej meldować winni

Warszawa d. 27 Kwiet. (9 Maja) 1867 r.

Franciszek Rapacki.

## LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 2334*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 5 (17) Maja r. b. o godzinie 12-ej w południe w sali posiedzeń biura Magistratu odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonywanie w ciągu lat dwóch to jest 1867 i 1868 r., robót brukarskich w oddziale 5-m mieszczącym w sobie Cyrkuły 9 i 10 M. Warszawy od cen w zatwierdzonym cenniku na roboty brukarskie w mieście tutejszym ustanowionych i do niniejszej licytacji podanych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podlug wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą, jaki odstępują procent od cen w powołanym cenniku zamieszczonych, a do niniejszej licytacji podanych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz cennik robót brukarskich są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 6 (18) Kwietnia 1866 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał-Major Witkowski.
Naczelnik Kancelarji Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonywać w ciągu roku 1867 i 1868 wyroby brukarskie w odziale 5 mieszczącym w sobie cyrkule 9 i 10 M. Warszawy i od cen na też roboty w zatwierdzonym cenniku ustanowionych odstępuje procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej Miasta Warszawy, vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia r. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N., pisałem dnia N., miesiąca N. roku 186.

(Podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

---

(N. D. *2385*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 5 (17) Maja r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na trzyletnie to jest od od dnia 19 Maja (1 Czerwca r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie dwóch placów ornych pod Nr. 3045 i 3047 w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej położonych, od sumy dzierżawnej na rs. 35 wyraźnie trzydzieści pięć rocznie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym wraz z kwitem kasy głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 6 i na koszta ogłoszeń rs. 6 które nieutrzymującemu się przy dzierżawie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia każdodziennie w Kancelarji Komisarza Administracyjnego cyrkułu 9 i 10 wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa, d. 3 (15) Kwietnia 1867 r.

p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński

---

(N. D. *1501*). *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernji Lubelskiej w Siedlcach.*

Podaje do powszechnej wiadomości: iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną udzielonych następujące dobra ziemskie, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

1. Andrzejów z przyległościami Wytyczno, Wólka Wytycka, Dominiczyn, Urszulin, Wincencin, Maydan Wytycki i nowoerygowanemi osadami Michelsdorff, Czerników, Otrata z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Włodawskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,933 kop. 2, vadium do licytacji rs. 12,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 91,270, termin sprzedaży dnia 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

2. Babice składające się z folwarku Babice i nowo założonego folwarku Doba Stara, wsiów Babice, Ruda, Kamionka, Skruda, Wylezin i Ownia z zagrodnikami i sołtystwem tegoż nazwiska z młynów Ruda, Skruda i Wylezin, niemniej z tysiąca morgów lasu od dóbr Ryki oddzielonego i do dóbr niniejszych przyłączonego z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Garwolińskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,831 kop. 62½, vadium do licytacji rs. 11,500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 86,832 k. 50, termin sprzedaży dnia 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

3. Brussów składające się z folwarku Brussów, wsi Ogonów, wsi Oszczywilk z lasem, ogólnej rozległości miary nowopolskiej włók 68 obejmujące z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,056, vadium do licytacji rs. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,721 k. 25, termin sprzedaży d. 16 (28) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

4. Budziska z wsiami Krzówka i Sobieska z nomenklaturą Zarzeka z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,979 k. 45½, vadium do licytacji rs. 4,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 36,596 k. 25, termin sprzedaży dnia 16 (28) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

5. Dąbrówka Stara Niwka część A. B. Dąbrówka Niwka część C. i Dąbrówka Stara część D. z przyległemi częściami na wsiach Dąbrówce Starej, Dąbrówce Wyłazach, Ługu i Stanach, oraz działki łąk i zarośli nad Kostrzyniem z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 765 kop. 29, vadium do licytacji rs. 1,530, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 9,968, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

6. Dąbrówka Wyłazy część B. przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 29 k. 58½, vadium do licytacji rs. 600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 955 k. 62½, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 r., przed Rejentem Kancel. Ziem. Bronisławem Wrońskim w Siedlcach.

7. Dubów, a mianowicie folwark Dubów, z wsią tegoż nazwiska z lasem, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Bielskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 983 kop. 84, vadium do licytacji rsr. 2,700, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 14,316, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

8. Elżbiocin i Kopytów, oraz dobra ziemskie Kodeń Placencja zwane literą B. oznaczone, z przyległą wsią zarobną Kozanówką z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i w Powiecie Bielskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 5,651 k. 22½, vadium do licytacji rsr. 10.200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 61,412 k. 62½, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 r.. przed Rejentem Kanc. Ziem. Jozefem Domańskim w m. Siedlcach.

9. Komarówka z wsią Komarowo Stare i z wsią Wolna Osada Komarówki z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Radińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,622 k. 86, vadium do licytacji rs. 3,360, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24,337 k. 50, termin sprzedaży dnia 17 (29) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rostkowskim w m. Siedlcach.

10. Kotuń z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 619 k. 64, vadium do licytacji rs. 1,710, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,258, termin sprzedaży d. 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rostkowskim w mieście Siedlcach.

11. Krassówka z przyległą wsią Burwin z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Bielskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,278 k. 23, vadium do licytacji rs. 3,300, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 21,595, termin sprzedaży d. 17 (29) Października 1867 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziem Stanisławem Rostkowskim w m. Siedlcach.

12. Olaśnica wraz z nomenklaturami Adamówka, Zawola vel Bobrowiec i Nowe Pole Pszczołki z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 1,635 k. 19, vadium do licytacji rs. 3,480, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 20,148 k 75, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

13. Ozorów z wsią Kludzic, folwarkiem Osińskie i częściami na wsiach Dąbrówka Stany, Dąbrówka Stara z nomenklaturą tak nazwaną Koryta oddzieloną od wsi Oleśnicy z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Siedleckim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 2,956 k. 57½, vadium do licytacji rs. 6,060, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 48,150, termin sprzedaży dnia 18 (30) Października 1867 r., przed Rejentem Kancelarji Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

14. Przewłoka część B. z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Włodawskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 315 k. 46½, vadium do licytacji rsr. 870, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,331, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

15. Pszonka, Łukówce, Rękawica z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Garwolińskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rubli srebr. 531 kop. 34½, vadium do licytacji rs. 1,860, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,027, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

16. Rzewuski Zawady z nomenklaturą Wólka Kozołubska, oraz częściami na wsiach Rzewuskach i Biernatach Starych litera A. z przyległościami i przynależytościami w O-gu Łosickim Powiecie Konstantynowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs 415 k. 28½, vadium do licytacji rs. 1,140, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,280, termin sprzedaży dnia 18 (30) Października 1867 r., przed Rejentem Stanisławem Rostkowskim w mieście Siedlcach.

17. Sulbiny Górne składające się z folwarku i wsi zarobnej Sulbiny z przyległością Gorazdy z przynależytościami w Okręgu i Powiecie Garwolińskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 839 k. 37, vadium do licytacji rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,544 k. 87½, termin sprzedaży d. 18 (30) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rostkowskim w mieście Siedlcach.

18. Tuchowicz z miasteczkiem Tuchowicz, z folwarkami Tuchowicz i Celiny, oraz z wsiami Celiny, Antonin i Józefów, tudzież częścią na wsi Wólce Zastawskiej i nomenklaturami Zameczek, Jarząbek i Warkocz, niemniej połowa wsi Jonnika z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łukowskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 5,902 k. 86½, vadium do licytacji rs. 10,995, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 69,440, termin sprzedaży dnia 19 (31) Października 1867 roku, przed Rejentem Kancelarji Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

19. Wieliczna z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Węgrowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 826 k. 19, vadium do licytacji rs. 2.040, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11,941 k. 87½, termin sprzedaży dnia 19 (31) Października 1867 r., przed Rejentem Kanc. Ziem. Bronisławem Wrońskim w mieście Siedlcach.

20. Wojcieszków składające się z folwarku Starawieś i wsi tegoż nazwiska wsiów Burzecka Wola, Mikołajew, część Woli Bystrzyckiej, Wola Bobrowa, Petronelin, Szczałb, częściów na Oszczepalinie i części na wsi Bystrzycy z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Łukowskim, Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 14,536 k. 52, vadium do licytacji rs. 27,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 145,470 k. 37½, termin sprzedaży d. 19 (31) Października 1867 r. przed Rejentem Kanc. Ziem. Józefem Domańskim w mieście Siedlcach.

21. Zalesie z przyległościami i przynależytościami w Okręgu i Powiecie Bielskim Gubernji Siedleckiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rs. 332 k. 34½, vadium do licytacji rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,133 k. 12½, termin sprzedaży d. 19 (31) Października 1867 roku, przed Rejentem Kanc. Ziem. Stanisławem Rostkowskim w mieście Siedlcach.

Sprzedaże wzmiankowane będą odbywać się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10-ej z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony przedaż odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Siedlce, dnia 1 (13) Marca 1867 roku.

Prezes, Kozłowski.
Pisarz, Tchórzewski.

---

(N. D. 2571). *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя по распоряженію начальства будетъ призводится съ 11 часовъ утра 27-го Апрѣля торгъ а 1-го Мая переторжка на починку неисправныхъ вещей за 2-ю половину прошлаго 1866 года.

Г. Варшава, Апрѣля 25 дня 1867 года.

Смотритель Госпиталя,
Подполковникъ, Тарарыковъ.

---

(N. D. *2581*). *Sekwestrator Powiatu Kolskiego.*

W dniu 23 Maja (4 Czerwca) b r. o godzinie 10 rano w mieście Kole odbędzie się przedemną publiczna głośna in plus licytacja sprzedaży za gotowe pieniądze: nowego fortepianu, mebli i luster kosztownych. dywanu, karety, powozu, koni cugowych i fornalskich, oraz krów, razem rs. 2220 otaksowanych, a na zaległości skarbowe zajętych.

Koło d. 23 Kwietn. (5 Maja) 1867 r.

Radziński.

---

(N. D. 2603.)

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1773 zamieszkały, na rzecz Marji z Pruskich i jej męża Apolinarego Kempalskiego obywatela, w Anielinie Okręgu Brzezińskim zamieszkałych działający, ogłasza, że na podstawie dwóch wyroków:

Jednego w dniu 3 (15) Grudnia 1864 r. nakazującego sprzedaż.

Drugiego w dniu 2 (14) Października 1865 r. zatwierdzającego opinją względem niemożności działu w naturze i taksę, obu z powództwa rzeczonych Kempalskich, przeciw Kazimierzowi Pruskiemu obywatelowi imieniem własnem i jako ojcu, a razem głównemu opiekunowi na rzecz nieletnich: Kazimierza, Wandy, Bolesława i Stefana, czworga dzieci swych czyniącemu w Zelgoszczy, tudzież Janowi Bieńkowskiemu obywatelowi, jako przydanemu opiekunowi praw powyższych nieletnich pilnującemu w Klęku, nakoniec pełnoletniemu Władysławowi Pruskiemu, obywatelowi w Dobierzkowie, wszystkiemi w Okręgu Brzezińskim mieszkającym, przez Nikodema Bogusławskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 1771 zamieszkałego bronionym, pozwanym w Trybunale Cywilnym wydziału II w Warszawie ocznie zapadłych, wystawiają się na publiczną w drodze działów sprzedaż dobra ziemskie

DOBIESZKÓW,

z przyległościami w Okręgu Brzezińskim położone, prawem własności do powódki i pozwanych niepodzielnie należące, rozległości włók 36, mórg 26, miary nowopolskiej mające i składające się: z dworu, oficyny, przy nim piwnicy. gorzelni murowanej, stodoły o dwóch klepiskach, wozowni i stajni, obory z owczarnią, spichrza w węgieł, drugiej stodoły i trzeciej, stodoły małej, chlewów, ogrodu ważywnego pospół z owocowym, czworaków dla służby, siedmiu dwojaków, z których 6 przeszło na włościan, karczmy, rybołówstwa i korzyści z mlewa w młynie, czego wszystkiego szczegółowy opis znajduje w relacji i taksie biegłych, pod dniem 2 (14) Sierpnia 1865 r. sądownie dopełnionej.

Sprzedaż odbywać się będzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549, przed delegowanym Józefem Sztandyngierem Sędzią, za popieraniem podpisanego, u którego w mieszkaniu lub w kancelarji Pisarza Trybunału wydziału II można powziąść wiadomość.

Zbiór objaśnień i warunków, ogłoszony został w dniu 4 (16) Marca 1866 r., termin zaś do przygotowawczego przysądzenia, oznaczony jest na dzień 15 (27) Kwietnia 1866 r. godzinę $9^3/_4$ rano.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 35,942 czyli złp. 239,613 gr. 10 w gotowiźnie, jako wartości oszacowaniem wykazanej

Józef Chróścicki.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia i nie dojściu z braku licytantów, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 12 (24) Maja r. b. oznaczonego, Trybunał wyrokiem dnia 16 (28) Maja r. b. zapadłym, nowy termin do stanowczej sprzedaży dóbr Dobieszków od zniżonego szacunku rs. 27,000 na dzień 1 (13) Czerwca 1866 r. godzinę 5 z południa przeznaczył, o czem chęć kupna mających zawiadamiam.

Józef Chróścicki, Mecenas.

W dniu 1 (13, Czerwca 1866 r. rzeczone dobra zalicytował Patron Klockiewicz na rzecz Władysława Pruskiego, który warunków sprzedaży nie dopełnił, stosownie więc do art 737, 738 i 739 K. P. S. na żądanie Konstancji z Chrobotowiczów Królewskiej, wdowy w Warszawie pod Nr 749 zamieszkałej, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu u Jana Niemirowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego obrane mającej, wierzycielki sumy rs. 750 z procentem, powtórna sprzedaż tychże dóbr w drodze relicytacji za popieraniem podpisanego Patrona na niebezpieczeństwo Władysława Pruskiego obywatela we wsi Dobieszkowie Okręgu Brzezińskim zamieszkałego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 1 (13) Sierpnia 1866 r. o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale II pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 27,000.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona relicytację popierającego w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego, oraz u Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału II.

Warszawa d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r.

Jan Niemirowski, Patron.

Z powodu jednak nie popierania powyższej relicytacji przez Patrona Niemirowskiego, przeto na żądanie Władysława Wardęskiego właściciela dóbr Dalikowa i tamże w Dalikowie Okręgu Łęczyckim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Konstantego Borzewskiego Patrona w Warszawie pod Nr 492 obrane mającego, wierzyciela sumy rs 1,200 Z procentem powtórna sprzedaż tychże dóbr w drodze relicytacji za popieraniem podpisanego Patrona na niebezpieczeństwo Władysława Pruskiego obywatela we wsi Dobieszkowie Okręgu Brzezińskim zamieszkałego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunkow sprzedaży odbędzie się w dniu 9 (21) Września r. b. 1866 o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale II pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rs 27,000.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona relicytację popierającego w Warszawie pod Nr. 492 zamieszkałego, oraz u Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału II.

Warszawa d. 9 (21) Sierpnia 1866 r.

Konstanty Borzewski.

Z powodu jednak nie popierania powyższej relicytacji na żądanie Leopolda Łąckiego Rzeczywistego Radcy Stanu w Warszawie pod Nr. 473b. zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, wierzyciela hypotecznego sumy rs. 9,000 z procentem na zasadzie świadectwa przez W-go Marczewskiego Podpisarza Trybunału Cywilnego Guberaji Warszawskiej w Warszawie wydziału II. daty 29 Sierpnia (10 Września) 1866 r. wydanego powtórna sprzedaż tychże dóbr Dobieszków w drodze relicytacji za popieraniem podpisanego Adwokata, którego zamieszkanie powyżej wskazane zostało, na niebezpieczeństwo Władysława Pruskiego obywatela we wsi Dobieszkowie Okręgu Brzezińskim zamieszkałego nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 9 (31) Października 1866 r. o godzinie 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 519 w wydziale II.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 27,000

Warunki przejrzeć można u podpisanego Adwokata relicytacją popierającego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, oraz u Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału II pod Nr. 549

Warszawa d. 17 (29) Września 1866 r.

Teodor Łącki, Adwokat.

Po odbyciu w dniu 19 (31) Października 1866 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży w drodze relicytacji dóbr ziemskich Dobieszków z przyległościami w Okręgu Brzezińskim położonych. Trybunał wyrokiem daty 19 (31) Października 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do drugiej publikacji warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr Dobieszków na dzień 3 (15) Listopada 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 27,000.

Warszawa d. 21 Paźdz. (2 Listop. 1867 r.

Teodor Łącki Adwokat.

Z powodu wszakże zaniechania i powyższej relicytacji, gdy Władysław Pruski dotąd jeszcze warunkom licytacyjnym zadosyć nie uczynił, jak o tem świadectwo W-go Juljusza Świeszewskiego Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 24 Marca (5 Kwietnia) r b. przekonywa, tenże Trybunał wyrokiem daty 31 (12) t m. i r. głównych powodów małżonków Kępalskich do popierania relicytacji dóbr Dobieszkowa w miejscu Leopolda Łąckiego upoważnił, od pierwotnych obwieszczeń w myśl art. 739 K. P. S. zaczynając.

Pierwsza zatem publikacja warunków sprzedaży, nastąpi dnia 19 (31) Maja r. b. o godzinie 10 rano w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziału II pod Nr. 549.

Licytacja na risico Władysława Pruskiego zacznie się od sumy rsr. 27,000.

Warunki są do przejrzenia każdego czasu u rzeczonego podpisarza Trybunału Wydziału II pod Nr 549 i u podpisanego Patrona relicytację popierającego, pod Nr. 495 w Warszawie mieszkającego, u którego także powodowie małżonkowie Kępalscy, zamieszkanie prawne do tego interesu sobie obrali.

Warszawa d. 21 Kwietnia (3 Maja) 1867 r.

Hipolit Glazer Patron.

---

(N. D. 2595) *Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Wyrokiem Trybunału Cywilnego Kaliskiego z dnia 17 (29) Września 1865 r. na żądanie Anny-Matyldy dwóch imion z Paczkowskich Augusta Jahns małżonki, w Czarkowie Okręgu Konińskim zamieszkałej, za upoważnieniem męża przez podpisanego Patrona Hipolita Grodzieckiego działającej, przeciwko współsukcesorom Karola-Wilchelma Paczkowskiego, a mianowicie: 1) Joannie z Braumów po spadkodawcy pozostałej wdowie, w imieniu własnem, oraz jako opiekunce nieletnich: a) Franciszka-Teodora; b) Gustawa-Adolfa; c) Ludwika-Teofila; d) Emilji-Julji; e) Marji-Teresy rodzeństwa Paczkowskich, w Koninie zamieszkałej; 2 Franciszkowi Przedpełskiemu, urzędnikowi Rządu Gubernjalnego Kaliskiego poprzednio w Koninie, obecnie w Kaliszu zamieszkałemu, powyższych nieletnich przydanemu opiekunowi; 3. Hermanowi Hintz pastorowi, jako opiekunowi głównemu; 4 Wojciechowi Linke, przydanemu opiekunowi nieletniej Agnieszki-Anny-Doroty trzech imion Paczkowskiej, po Karolu-Wilhelmie Paczkowskim z pierwszego małżeństwa z Julją z Sommerów spłodzonej pozostałej córki, obudwom w Koninie zamieszkałym; 5. Janowi Scholtze pastorowi, we wsi Żychlinie zamieszkałemu; 6. Janowi Rucińskiemu obywatelowi, w Koninie zamieszkałemu, obudwom jako składającym opiekę nieletniego Henryka-Wilhelma Paczkowskiego, w powtórnem małżeństwie z niegdy Zofją z Scholtzów spłodzonego, zapadłym, nakazany został dział i sprzedarz w tej drodze nieruchomości do spadku należąaych, a mianowicie:

1. Domu murowanego w Koninie pod Nr. 29 położonego, o piętrze.
2. Łazienek drewnianych na rzece Warcie w Koninie.
3. Łąki piskorską zwanej, także w terytorjum miasta Konina położonej.
4. Browaru wielkiego masiw murowanego, i
5. Placu wraz z domkiem drewnianym, nad rzeką Wartą,* także w Koninie położonych.

Tymczasowe przysądzenie tych nieruchomości, nastąpi przed W-ym Asesorem Rudolfem Rojek. do tej czynności delegowanym, w dniu 10 (22) Maja 1867 r. o godzinie 3 po południu, w gmachu Trybunału Cywilnego w Kaliszu, przy ulicy Józefina położonym w miejscu zwykłych tegoż Trybunału posiedzeń.

Sprzedaż odbędzie się w 5 wyżej wskazanych oddziałach.

W terminie powyższym, licytacja rozpocznie się:

Do oddziału I o od sumy rsr. 5,386.
Do oddziału II-o od sumy rsr. 100.
Do oddziału III-o od sumy rsr. 90
Do oddziału IV o od sumy rsr. 3,212.
Do oddziału V-o od sumy rsr. 80.
Na zasadzie taksy umiarkowanych.

Wzywa się więc wszystkich interesowanych i wierzycieli hypotecznych, aby praw swych dopilnowali.

Warunki są do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Kaliskiego i u popierającego sprzedaż niżej podpisanego Patrona, w Kaliszu Nr. 55 zamieszkałego.

Kalisz dnia 16 (28) Marca 1867 roku

Grodziecki Patron.

---

(N. D. 2567) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż zmocy wyroku Trybunału tutejszego z dnia 21 Września (2 Października) 1866 r. na powództwo Marcjana Ignacego 2-ch imion i Teresy małżonków Swierkockich, działających w imieniu własnem, oraz jako nabywców praw Ignacego Swierkockiego i Konstancji Joanny dwóch imion z Swierkockich Kęsickiej. niemniej na powództwo Antoniego Swierkockiego, pierwszych w Swierkocinie, a ostatniego w Sochocinie zamieszkałych, przeciwko Paulinie z Morawskich Swierkockiej wdowie. i Joannie z Swierkockich Romana Mączewskiego żonie wyniesione zapadłego; odbędzie się w Trybunale tutejszym przed Delegowanym Sędzią Józefem Sobierańskim sprzedaż wdrodze działów części ziemskiej na wsi Swierkocinie w Okręgu Mławskim położonej po Franciszku Swierkockim pozostałej, wieś Swierkocin leży w Gminie Kossemin, odległe jest od miast: Mławy o wiorst 63, od Sierpca i Drobina o wiorst 14. od Bieżunia o wiorst 21, od Płocka o wiorst $31^1/_2$ Część poddana sprzedaży składa się zgruntów leżących pomiędzy grutami innych w półwłaścicieli wsi Swierkocina a ogólna ich rozległość wynosi morgów 37, prętów 177.

Budynki na tej części są:

Dom mieszkalny, spichrz, szopa, stajnia, stodoła.

Dom drugi, Chlewki, i Chałupa stara, wszystko drewniane słomo kryte, oraz studnia balami ocembrowana. Podatki rocznie opłacane są w kwocie rsr. 22 kop 64.

Bliższy opis tej części ziemskiej obejmuje oszacowanie dopełnione przez biegłych w dniu 18 (30) Stycznia i następnych r. b. a zatwierdzone wyrokiem Trybunału tutejszego z dnia 11 (23) Marca t r. które łącznie zwarunkami licytacyjnemi przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału i u Franciszka Lebensztejn Patrona sprzedaż popierającego.

Pierwsze ogłoszenie warunków ułożonych do tej sprzedaży odbyło się w dniu dzisiejszym, termin zaś do drugiej publikacji warunków, oraz do przygotowawczego przysądzenia ozaaczonym został na dzień 19 (31) Maja r. b. godzinę 4 po południu, w którym licytacja zacznie się od sumy rsr. 1,567 kop. 93, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a wbraku licytantów od sumy rsr. 1,175 kop. $94^3/_4$.

Płock d. 1 (13) Kwietnia 1867 r.

Michał Betlej.

---

(N. D. 2607.)

Podpisany Patron w Mieście Łomży zamieszkały działający w imieniu i na rzecz Sory z Zylberów po niegdy Lewinie Kaufman pozostałej wdowy ogłasza: iż wyrokiem Trybunału w Łomży na dzień 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r. zapadłym przeciwko Sukcesorom po niegdy Lewinie Kaufman pozostałym jako to: Józefowi Nathanowi Cohn jako to głównemu opiekunowi Marji Kaufman spłodzonej w pierwszem małżeństwie, Dawidowi Kaufman działającemu w imieniu własnem oraz jako przydanemu opiekunowi wszystkich nieletnich dzieci po Lewinie Kaufman, Aronowi Kaufman w mieście Łomży, Bajli z Kaufmanów żonie Icka Rozental w mieście Makowie Okręgu Pułtuskim Mortce Kaufmanowi, jako głównemu opiekunowi nieletnich: Gołdy, Perły i Małki córek oraz Jankla syna w drugiem małżeństwie z Sorą z Zylberów spłodzonych dzieci w mieście Łomży zamieszkałym, Patrona Mierkowskiego w mieście Łomży zamieszkałego za ustanowionego Obrońcę mającym, postanowiony został podział nieruchomości miejskiej w mieście Łomży przy ulicy długiej pod Nr. policyjnym 86 położonej.

Po uznaniu przez biegłych niemożności podziału tej nieruchomości w naturze po oszacowaniu onej, oraz po zatwierdzeniu oszacowania, nakazaną została sprzedaż tejże nieruchomości przez publiczną licytację przed W. Włockim delegowanym Sędzią Trybunału.

A następnie po odbyciu publikacji warunków oraz przygotowawczego przysądzenia za rs. 2,832 kop. 75, wyrokiem Trybunału w Łomży na dniu 31 Marca (12 Kwietnia) 1867 r. zapadłym termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczony został na dzień 12 (24) Maja r. b. 1867 na godzinę 3 po południu na Audjencji Trybunału w Łomży.

Nieruchomość ta składa się:

1. Z placu na którym stoją budowle mającego powierzchni łokci kw. 984.
2. Z domu frontowego murowanego o jednem piętrze.
3. Z Oficynki małej murowanej łączącej się z domem frontowym.
4. Ze spichrza drewnianego.
5. Z kurnika drewnianego.
6. Z chlewka i kloaki drewnianych.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona w Łomży.

Łomża d 18 (30) Kwietnia 1867 r.

Sankowski Patron.

---

(N. D 2594). Prawnie zajęte objekta, jako to: kanapy, krzesła, fotele, stoły, bióro, żyrandole, obrazy, serwantki, w Warszawie na placu targowym za Żelazną bramą, w dniu 2 (14) Maja r. b o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.

*Zawadzki* Komornik.

---

## DONIESIENIA PRYWATNE.



w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury